

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 35 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji Ekspe-  
dycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.—

## Prezydent nie przyjął dymisji

Klucz od sytuacji znajduje się w rękach marszałka Piłsudskiego

Wybuch przesilenia nie zainteresował zupełnie społeczeństwa

Warszawski korespondent „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:  
Będąc w pełni przesilenie gabinetowe potoczyło się w zgoła nieoczekiwanym kierunku.

Stosunkowo znaczna większość głosów, jaka opowiedziała się w sejmie za wnioskiem o votum nieufności dla min. Prystora, równoznacznym z obaleniem całego gabinetu, wywołała

WRAŻENIE JEDYNE  
W IZBIE.

Spółeczeństwo stolicy, tak bardzo zwykle rozpolitykowane i reagujące tylko na każde poważniejsze zjawisko polityczne, tym razem wykazało zupełną obojętność. Dość powiedzieć, że wydane w piątek przez dwa dzienniki dodatki nadzwyczajne, pomimo, iż pojawiły się na ulicach Warszawy w godzinach stosunkowo wczesnych bo około godziny 8-ej

NIE ZNAJDYWAŁY NIEMAL  
ZUPEŁNIE ODBIORCÓW.  
Widocznie liczne wstrząsy, ja-

kni podlegało nasze życie polityczne, cały szereg enuncjacji, zarówno rządowych, jak i sejmowych, wreszcie ostatnie likwidacje przesilenia gabinetowych zredukowały zainteresowanie społeczne w tej dziedzinie. Z drugiej strony sytuacja, w jakiej się znajdujemy, zrodziła głębokie przekonanie, że

PUNKT CIĘŻKOŚCI ZNAJDUJE  
SIĘ OBECNIE NA FRONCIE  
GOSPODARCZYM,

a nie politycznym. Jeśli dodać do tego nieomal pewność powszechną że

W ZMIANIE ISTNIEJĄCEGO SY-  
STEMU RZĄDÓW NIE MOŻE  
BYĆ WOGÓLE MOWY,

to wspomniana bierność stanie się zupełnie jasna.

Jak dalece sprawy polityczne odsunęły się w umysłach ludności na drugi plan, wskazuje fakt, że w kołach inteligencji stołecznej pytano w piątek wieczorem,

CO TO ZA MOWĘ WYGŁOSIŁ  
W SENACIE PREMIER BARTEL.

Dzień wczorajszy rozpoczął się o godz. 11, gdy premier Bartel udał się na Zamek, by przedłożyć prezydentowi Rzplitej prośbę o dymisję całego gabinetu. Pobyt na Zamku trwał pół godziny. Po powrocie premier polecił nie wydawać żadnego komunikatu. Zrodziło to cały szereg pogłosek, m. in. o rozwiązaniu sejmu i pozostaniu obalonego gabinetu przy sterze.

Dopiero w godzinach popołudniowych prezydium rady ministrów wydało następujący komunikat:

„Pan prezydent Rzplitej otrzymał w dniu dzisiejszym prośbę pana prezesa rady ministrów prof. Bartla o zwolnienie go z urzędu wraz z całym gabinetem.

Pan prezydent wyraził zdziwienie, że

SEJM SPOWODOWAŁ  
OTWARCIE PRZESILENIA  
RZĄDOWEGO,

w chwili gdy prace nad budżetem państwowym nie zostały zakończone. W godzinach popołudniowych prezydent odbył naradę z marsz. Józefem Piłsudskim w celu omówienia wytworzonej sytuacji oraz

ZASIEGNIĘCIA OPINJI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, JAKO OSOBY, MAJĄCEJ NAJDŁUŻSZE DOŚWIADCZENIE W KIEROWNICTWIE SPRAWAMI PAŃSTWA.

Na godzinę dziewiątą wieczór pan prezes rady ministrów zaproszony został na konferencję do pana marszałka Piłsudskiego.

W związku z tym komunikatem mówiono, że prezydent Rzplitej zamierza zastosować w obecnym przesileniu taki sam system postępowania, jak przy upadku gabinetu p. Świtalskiego, t. j. że głowa państwa kolejno konferować zamierza z poszczególnymi członkami rządu marszałkiem sejmu i przywódcami grup sejmowych. Z dru-

giej strony liczne głosy przemawiały za tem, że

KLUCZ OD SYTUACJI ZNAJDUJE SIĘ W RĘKACH MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

i że Belweder wypowie ostatnie słowo w sprawie likwidacji przesilenia, względnie sytuacji jaka się chwilowo wytworzyła. W każdym razie do późnego wieczora żadne widoczne zmiany w sytuacji politycznej nie nastąpiły.

Dopiero bardzo późnym wieczorem zawiadomiono korespondentów prasy zagranicznej z

kół, stojących blisko przydzium rady ministrów, że

DYMISSJA GABINETU PREMIERA BARTELA NIE ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

Jednocześnie posłowie klubu sejmowego BB. otrzymali polecenie, aby pod żadnym pozorem

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH  
NIE OPUSZCZALI STOLICY.

Nie ulega wątpliwości, że najdalej poniedziałek rzuci snop światła w mroki tajemnicy, jakimi spowite są zamiary prezydenta Rzplitej i marsz. Piłsudskiego.

## Kłęski powodzi

nadal trapią Francję i Hiszpanję

BAYONNE, 15 III. (PAT). — Wobec przerwania tam na rzece Adour cała dolina tej rzeki została nawiedzona powodzią. Właściciele opuścili swe siedziby, starając się ocalić inwentarz. Woda zalala zgórami 2.000 ha. Przyszłe zbiory uległy całkowitemu zniszczeniu. Pomiedzy Dax a Sainte Marie de Gossewały ochronne nie wytrzymały naporu wody i przerwały się nagle. Mieszkańcy zdołali ocalić się. Szkody, wyrządzone wylewem, są bardzo znaczne. Wprawdzie poziom wody powoli opada, przewidywany jest je-

dnak nowy przybór w związku z przytywem morza, przypadającym w dniu dzisiejszym.

SARAGOSSA, 15 III. (PAT).

Poziom wody na rzece Ebro stale podnosi się. Droga z Saragossy do Saint Sebastian została przerwana na przestrzeni 5 kilometrów. Los wielu właścicieli, których zaskoczyła powódź, spowodowana wylewem rzeki Aragony, nie jest znany. Wzburzone fale przerwały w wielu punktach linje kolejowe oraz zalaly miejscowość Sumbillo w zagłębiu górniczym.

## Ruchliwość monarchistów

wzmaga się w Hiszpanji z dnia na dzień

MADRYT, 15, 3. (ATU). Premier Berenguer wypowiedział się wobec przedstawicieli prasy o najbliższych swych celach politycznych. Na wstępie zaprzeczył doniesieniom dziennika „El Debate“ że koby wybory miały się odbyć do piero w następnym roku. Wprawdzie rząd nie może jeszcze oznaczyć ścisłego terminu wyborów, w każdym razie jednak wybory odbędą się jeszcze wcześniej, aniżeli podaje „El Debate“.

W kołach poinformowanych twierdzą, że wybory najprawdopodobniej odbędą się w listopadzie. W kilka dni po wyborach do kor-

teżów nastąpią wybory do rad gminnych.

Berenguer wypowiedział się również o działaniach partji monarchistycznej, która z każdym dniem wzrasta w siły i zyskuje na znaczeniu. Zaznaczył on, że rząd, jakkolwiek oczywiście z zadowoleniem śledzi wzmocnienie idei monarchistycznej, co do swego kierunku pozostałe całkowicie niezależnym. W przeciwieństwie do lewicy, nie posiadającej jednolitego programu i odpowiednich kierowników, obóz monarchistyczny odznacza się wielką ruchliwością

**Ala Rubinsteinówna**

wł. salonu mód p. f. „AU PETIT PARIS“  
Piotrkowska Nr. 81 telef. 138-65.

POWRÓCIŁA Z PARYŻA  
I POLECA NAJNOWSZE MODELE

Po cenach przystępnych. Przyjmuje od wtorku dn. 18 b. m.

**Dziś**

KAZIMIERZ

**KRUKOWSKI**

W CASINIE

godz. 12-1a.

# CO MYŚLI OPINIA POLSKA

## o dymisji gabinetu premiera Bartla

Wyrażenie votum nieufności min. Prystorowi, z którego losem związał p. Bartel los całego gabinetu, wywołało głębokie wrażenie nie tylko w sferach politycznych. Dymisja p. Bartla spotkała się z najkrańcowszymi sądami organów opinii publicznej w zależności od zabarwienia danego dziennika. Postaramy się pokrótce zapoznać naszych czytelników z tem, co pisze prasa polska o doniosłym tem wydarzeniu.

### PRASA OPOZYCYJNA.

P. P. S.

Socjalistyczny

„ROBOTNIK“

pisze: „Gabinet p. Kazimierza Bartla upadł. Upadł pod ciężarem niejasności i nieszczeroci własnego położenia, pod ciężarem własnej dwuznacznej roli.

Formalnie chodziło o słynną „kwestję“ p. Prystora, ale ludzie naiwni tylko mogli uważać „kwestję“ p. Prystora, za sprawę wyłączną kas chorych.

P. Bartel rozumiał zapewne dobrze rozpaczliwą dwuznaczność swojej sytuacji. Przez dwa przeszło miesiące „trwał“. W środę ubiegłą w senacie wybrał... mundur „pułkownika“; ni stąd ni zowąd wygłosił mowę, zaczerpniętą żywcem z arsenatu „sanacyjnej“ demagogii antysejmowej, wygłosił tę mowę w chwili, kiedy kraj ugiął się pod ciężarem straszliwym katastrofy gospodarczej.

Sprawa wniosku przeciwko p. Prystorowi przeobraziła się z punktu w sprawę systemu rządzenia, w sprawę stosunku sejm do Rzeczypospolitej do stanu „niepewności“, który na tle położenia gospodarczego wyrastał z wolna do rozmiarów klęski państwowej i społecznej. Za wyrażoną wolą sejm stoi twardo opinia kraju. Minęły już bowiem dni „dwuznaczników“ i „niejasności“. Trzeba powiedzieć po ludzku, prosto, po „chłopsku“: mamy wszystkie dosyć „hocków - klocek“ i zwracania głowy! Chcemy Polski „europejskiej“ i zdolnej do życia w Europie, a nie jakiegoś pół-azjatyckiego Meksyku.

Decyzja spoczywa dzisiaj w rękach p. prezydenta Rzeczypospolitej tej“.

N. D.

Narodowa

„GAZETA WARSZAWSKA“  
p. t. „Grzech dyktatury“ pisze: „W miarę postępu przesilenia finansowo - gospodarczego z coraz większą jasnością występują skutki rządów z roku 1927, który to rok może być uważany za okres absolutnej dyktatury, albo wiem sejm od marca 1927 do marca 1928, z wyjątkiem kilkunastu sesji, poświęconej ustawom samorządowym, był zupełnie unieruchomiony. Rząd natomiast wykonywał w tym czasie pełnię władzy, gdyż nie tylko miał pełnomocnie-

stwa do wydawania dekretów, ale także w sprawach pełnomocnictwa mi temi nie objętych, a w szczególności w budżecie robił, co chciał.

Dyktatura zapisała na swój wyłączny rachunek gospodarkę roku 1927. Musi teraz przyjąć do tego rachunku także ujemne skutki tej gospodarki, występujące w tak groźnych rozmiarach w roku obecnym — 1930-ym.

Ostry stan dzisiejszego przesilenia jest w dużej mierze rezultatem walki rządu z sejmem w roku 1927, walki przez sejm podjętej“.

### PRASA PRORZĄDOWA.

Organ pułkowników

„GAZETA POLSKA“

uważa, że nic się nie zmieni: „Dymisja rządu prof. Bartla nie zmienia w niczem sytuacji, ani też nie świadczy o jakiegokolwiek zmianie układu sił w kraju.

Natomiast jest jednym więcej przy czynkiem dla charakterystyki roli, jaką odgrywa w naszym życiu państwem sejm obecny, sejm bez większości pozytywnej, o jakikolwiek program wspólny opartej.

Wywoływanie kryzysów rządowych, w momencie, kiedy sytuacja gospodarcza kraju i ważne wypadki na terenie międzynarodowym wymagają ciągłej i skupionej pracy rządu — mogłoby się stać dla państwa klęską, gdyby nie to na szczęście, że istotne warunki stabilizacyjne znajdują się poza sejmem i nie podlegają nieobliczalnym falowaniom jego odruchów i międzypartyjnych kombinacji“.

Rozgrywkowo usposobiony

„KURJER PORANNY“

oskarża sejm: „Ze położenie końca „wicherzom“ — pisze — jest postulatem politycznie słusznym, co do tego nie może być dwóch zdań. Idzie tylko o to, gdzie są wicherzenia. Sejm, który w przystępie hysterji obala rząd pragnący normalizacji życia państwowego, wywołuje przesilenie w momencie bardzo poważnym w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Trudno o dobitniejszy dowód do jakiego stopnia pozbawiony jest zmysłu odpowiedzialności za swoje decyzje z punktu widzenia najwyż-

szych interesów państwa“.

Organ rządowych socjalistów t. zw. Frakcji Rewolucyjnej

„Przedświt“

wypowiada swą opinię w olbrzymich tytułach: „Polska musi skończyć z sejmem, podkopującym państwo i demokrację“.

Spokojniej usposobiony

„KURJER POLSKI“

stwierdza, że „mamy przesilenie rządowe, narzucone przez rząd stronnictwom centrum i lewicy z wyjątkiem stronnictwa chłopskiego, które się z walki wycofało. Jest to rezultat zbyt dosłownego i zbyt pochopnego korzystania z prawa kontroli parlamentarnej — którego zresztą nikt nie neguje — bez liczenia się z warunkami realnymi. Bo przecież nikt sobie chyba nie wyobraża, by w warunkach w jakich obecnie żyjemy, Centrolew mógł lub chciał przystąpić do tworzenia rządu. I nikt się chyba nie ludzi, że właśnie Centrolew mieć może remedia na ciężką sytuację gospodarczą“.

Chadecka

„POLONIA“

katowicka zwraca uwagę, iż wynik głosowania przedwzrostu min. Prystorowi „jest o wiele donioślejszy i szerszy, aniżeli to wyglądało przy rozpoczęciu posiedzenia.

Sejm, który przez 2 i pół miesiąca bardzo starał się ułatwić p. Bartłowi jego stanowisko i umożliwić do normalnej współpracy z rządem znalazł się w obliczu dyktatorskiego powiedzenia: Milczcie i słuchajcie. Sejm na to odpowiedział: A jeśli gabinet p. Bartla nr. 5 zakończył wczoraj swój żywot, to razem z nim skończyła się także i niejasność sytuacji, jaka nad rządem wisiała. Skończyła się dwulicowość, w której p. Bartel był wyrazem jednego kierunku a p. Prystor drugiego.

Czy następcą obalonego premiera będzie p. Bartel nr. 6?

Trudno w tej chwili odpowiedzieć. Zdaje się jednak, że raczej wszystko zmierza do radykalnego wyjaśnienia sytuacji i że okres półśrodków już się niepowrotnie zakończył. Przesilenie, które się rozpoczęło będzie przesileniem w grudniu“.

Dosyć już trosk i zmartwień!

Już wkrótce!!!

Cała Łódź rozbawiona i rozweselona zostanie naszą

**Bombą śmiechu!**

p. t.

**Cohn i Kelly**  
**BANKRUTUJĄ**

W roli gł. 2 sławy Ameryki

**GEORG SIDNEY**  
**i JEAN HERSCHOLT**

wkrótce „PALACE“

2623

Ostatni miesiąc **SENSACJA!**  
**Helenów dziki koń z rogami**  
Menażeria  
Nowowprowadzone okazy: lwy, tygrysy, lamparty, małpy, żbiki, ozoloty, węże, mrówkojady i w.in. zwierząt

I-szy Dźwiękowy **„SPLENDID“**  
Kino-Teatr w Łodzi  
Na aparatach „Western Electric“

Dziś i dni następnych! Najwspanialszy przebój sezonu!

Genjalny śpiewak i artysta filmowy

**AL JOLSON**  
jako  
**Śpiewak Jazzbandu**

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedja genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogałny wyrzekł się za zerwanie z tradycją i wybaczył surowy wyrok na łóżu śmierci, gdy Al Jolson w zastępstwie kantora synagogałnego śpiewał

pleśń  
pojednania

**KOL**  
**NIDREI**

Początek  
seansów o  
godzinie 4,  
6, 8 i punktualnie o  
**10-ej**  
wiecz.



**MIŁOSTKI**  
**HRABIEGO**

**CAGLIOSTRO**

Potężne arcydzieło filmowe na tle fantastycznych przygód głośnego szarlatana XVIII-go wieku Józefa Balsamo.

Dziś i dni następnych!

Początek seansów o godz. 12-ej w poł

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł

# Stalin w odwrocie

Specjalne orędzie przeciwko przymusowej kolektywizacji i prześladowaniom religijnym

MOSKWA, 15 III. (PAT). — Tass. Opublikowane zostało orędzie komitetu centralnego partji komunistycznej do wszystkich organizacji partyjnych. Podnosząc obok istotnych sukcesów na polu kolektywizacji fakty odstępstwa od linii wytyczonej partji w ruchu kolektywizacyjnym w rozmaitych okręgach Z. S. S. R., komitet centralny wzywa organizacje partyjne

do rozpoczęcia energicznej walki ze skrajnymi i gwałtownymi metodami kolektywizacji, stosowanymi w niektórych rejonach, oraz do prowadzenia jednocześnie działalności, mającej na celu pociągnięcie mas chłopskich do dobrowolnego udziału w kolektywizacji i konsolidacji istniejących gospodarstw kolektywnych.

Należy zwrócić specjalną uwagę — stwierdza orędzie — na ulepszenia gospodarcze przy kolektywnej eksploatacji i organizowaniu kolektywnym robót rolnych. Należy też podkreślić sukcesy, osiągnięte na polu kolektywizacji.

Oreddie zaleca niedopuszczanie do zamieniania stowarzyszeń rolniczych na komuny rolne

bez aprobaty wyższych władz lokalnych. Ma to na celu naprawienie błędów, popełnionych w dziedzinie pozbawienia ludności praw wyborczych.

Kierując się ściśle zasadą nieprzyjmowania kulaków i innych osób, pozbawionych praw wyborczych, do gospodarstw kolektywnych, należy jednocześnie stosować wyłączenie z podtej zasady członków rodzin, w skład których wchodzi b. partyzanci czerwoni, żołnierze ar-

mji czerwonej i lojalni w stosunku do władzy sowieckiej nauczyciele szkolni, pod tym warunkiem, że przyjmą oni odpowiedzialność za swych wchodzących do gospodarstw kolektywnych krewnych.

W dalszym ciągu orędzie zabrania zamykania targów, nakazuje ponowne otwarcie bazarów i zaleca

nieprzeszkadzanie włościanom także i tym z pośród nich, którzy są członkami gospodarstw kolektywnych, sprzedawania produktów rolnych na rynkach. Zamykanie kościołów ma być praktykowane wyłącznie w razie szeregów i istotnego pragnienia znacznej większości miejscowych włościan

i nie inaczej, jak po zatwierdzeniu odpowiedniej rezolucji miejscowych zgromadzeń włościańskich przez regionalne komitety wykonawcze.

Osoby winne obrażania uczuć religijnych ludności włościańskiej, mają być pociągnięte do surowej odpowiedzialności.

Wreszcie orędzie zaleca usunięcie urzędników, którzy nie umieją, czy nie chcą wziąć udziału w energicznej walce przeciwko zalamaniom, którym ulega linja postępowania partji komunistycznej.

RYGA, 15 III. (PAT). Według doniesień z Moskwy, komisarz rolny Z. S. S. R. wydał rozporządzenie, mocą którego zabrania aż do nowych zbiorów likwidowania kulackich majątków

i oddawania ich kolektywnym gospodarstwom. Wydany został również zakaz konfiskowania zboża nasiennego w gospodarstwach indywidualnych.

BERLIN, 15 III. (PAT). Cała prasa niemiecka omawia postanowienia partji komunistycznej w związku sowieckim w sprawie ograniczenia akcji kolektywizacji wsi sowieckiej oraz prześladowań religijnych.

Dzienniki wyrażają zgodne przekonanie, że decyzja sowieków jest spowodowana zbliżającym się widmem głodu.

Uchwała egzekutywy komunistycznej wymuszona została groźbą niebezpieczeństwa, jakie zagrażało zasiewom wiosennym wobec dotychczasowej polityki kolektywistycznej.

## Szczerość Stalina

Według „Dernieres Nouvelles“, dziennik „Boeing World“ zapytał telegraficznie Stalina, jakie jest stanowisko partji komunistycznej wobec religji. Odpowiedź może być streszczona w ten sposób:

„Partja komunistyczna nie może być neutralną wobec religji. Partja zwalcza religie jako niebezpieczny przesąd. Duchowni wszystkich religii są prześladowani. Żałuję, że nie można było wszystkich ich wyteplić.“

## Komisarz kuracyjny

Z Ciechoćinka donoszą: Na zarządzenie departamentu służby zdrowia rozwiązano komisję zdrowotną w Ciechoćniku, a na jej miejsce zamianowany został komisarz rządowy w osobie naczelnika wydziału M. S. W. Wiśniewskiego.

## Państwowa komisja wyborcza

Generalny komisarz wyborczy podaje do wiadomości, że biuro generalnego komisarza wyborczego i państwowej komisji wyborczej mieści się w gmachu prezydium rady ministrów, pokój 28.

## Terminy rozgrywek w walkach o puchar Davisa

Wyznaczone zostały wszystkie terminy rozgrywek tenisowych o puchar Davisa.

W dniach do 6 maja b. r. mają być ukończone wszystkie mecze pierwszej rundy, do 9 czerwca — trzeciej rundy, do 20 czerwca — czwartej rundy

Finałowy mecz w strefie europejskiej rozegrany zostanie 11 i 13 lipca.

Mecz o puchar między zwycięzcami strefy europejskiej i amerykańskiej rozegrany zostanie 18, 19 i 20 lipca.

Francja, która zdobyła puchar w roku ubiegłym, spotyka się w meczu ostatecznym ze zwycięzcą meczu międzystrefowego w Paryżu w dniach 25, 26 i 27 lipca.



Jak jedwab

błyszczą włosy pielęgnowane Shampoo'em Elida i jak jedwab są miękkie i puszyste.

Shampoo Elida daje obfitą i czystą pianę, przywraca włosom ich naturalny połysk i kolor — nie zawiera szkodliwej dla włosów sody.

Shampoo Elida w opakowaniu niebieskiem — dla wszystkich  
Shampoo Elida à la camomille w opakowaniu złotem — dla blondynek.

# SHAMPOO ELIDA

## Wczorajsze wyniki walk o mistrzostwo bokserskie Łodzi

W drugim dniu mistrzostw bokserskich, widzieliśmy walki niemal przyszłych mistrzów okręgu łódzkiego.

Najciekawszą walką wieczoru była walka Stahla I z Majerem. Stahl strenował do wagi średniej, jednakże w tej wadze nie pokazał tego, czego się po nim spodziewano. Po Cyranie (Zjednoczone) możemy się spodziewać, że godnie będzie bronił barw okręgu łódzkiego.

Finały mistrzostw bokserskich odbędą się dzisiaj w sali Geyera. Zobaczymy Konarzewskiego walczącego w wadze półciężkiej z Sadzakiem (K. E.) Faworytem tego spotkania jest Konarzewski, który z wagi ciężkiej strenował do półciężkiej.

Konarzewski obecnie waży 78 kg. 650 gr.

Wyniki techniczne dnia wczorajszego przedstawiają się następująco:

Waga musza: Gonera zwyciężył Blocha przez poddanie w I rundzie 42 sek.

Waga kogucia: Cyran zwyciężył przez poddanie się w 2 rundzie Gęsińskiego w pierw. sek.

Waga piórkowa: Garnczarek zwyciężył przez poddanie się Krzyżewskiego.

Waga lekka: Jabłoński (Sok.) — Kraszewski (K. E.). Jabłoński wygrywa wysoko na punkty od Kraszewskiego.

Rubin zwyciężył przez walcover Klimczaka.

Waga półśrednia: Kuropatwa zwyciężył przez poddanie się Angermanna.

Waga średnia: Stahl zwyciężył po ciężkiej walce na punkty Majera; Trzonek zwyciężył na punkty Wurma.

Bardzo ciekawie przedstawiają się dzisiejsze zawody finałowe. W poszczególnych walkach startują:

Waga musza: Pawlak (IKP.) — Gonera K. P. (Zjednoczone).

Waga kogucia: Cyran (K. P. Zjedn.) — Taborek (IKP.).

Waga lekka: Lipiec (Geyer) — Garnczarek (IKP.), waga piórkowa

Waga lekka: Rubin (BK) — Jabłoński (Sok.)

Waga półśrednia: Seweryniak (Sok.) — Kuropatwa (KE.).

Waga średnia: Stahl (IKP.) — Trzonek (Sok.)

Waga półciężka: Konarzewski (IKP.) — Sadzak (KE.).

## Walka o niepodległość

KALKUTA, 15, 3. (PAT). — W związku z aresztowaniem burmistrza przerwano tu częściowo pracę na znak protestu. Szkoły i kolegia były zamknięte. Sekretariat lokalnego stowarzyszenia studentów postanowił przyłączyć się do walki o niepodległość i w dniu dzisiejszym zalecił całkowite powstrzymanie się od pracy.

## Imieniny marsz. Piłsudskiego

Z Warszawy donoszą:

Porządek składania życzeń imieninowych w Belwederze w dniu 19. III. b. r. ustalono w sposób następujący:

Godz. 9 — Sztafety piesze i konne. Godz. 11 — Patrole konne oddziałów wojskowych. Godz. 12 — Rząd, dyplomacja, attaches wojskowi, duchowieństwo wyższe i

wyżsi urzędnicy państwowi. 13 — Generalicja. 13,15 — Delegacje oddziałów wojskowych i wojskowi. Godzina 14 — Władze komunalne. Godzina 14,15 — 19 — Delegacje organizacji cywilnych, przedstawicieli społeczeństwa etc.

W przeddzień, t. j. 18 b. m., o godz. 18,45 odbędzie się uroczysty capstrzyk wieczorny.

## Wzrost bezrobocia jest klęską dla Anglii

LONDYN, 15 III. (ATE). Zagadnienie bezrobocia wysuwa się na pierwszy plan zainteresowań politycznych i stanowi poważną troskę rządu. Opinia

publiczna jest coraz bardziej zaniepokojona ciągłym wzrostem liczby bezrobotnych oraz uważa środki, przedsięwzięte przez rząd za niewystarczające.

Korespondent polityczny „Daily Telegraphu“ donosi, że utworzona została specjalna podkomisja izby gmin, która przygotowuje z pomocą Thomasa memorandum w sprawie praktycznych możliwości zwalczania bezrobocia. Memorjał ten zostanie doręczony gabinetowi w przyszłą środę.

## Zamówienia wojskowe w Białymstoku

Nadeszła tu wiadomość o zamówieniu koców wojskowych w ilości 15 tys. sztuk w wyniku odbytego w Warszawie przetargu. Zamówienie otrzymały miejscowe firmy Szpiro i B. Polak.

## Najlepsza rada dla Łodzian!

Kupujcie działki uzdrowiska klimatycznego „Rafałówka“ pod Sieradzem.

40-stoletni las iglasty!

40-stoletni las iglasty!

„RAFAŁÓWKA“ — to ośrodek 6.000-czno morgowego lasu przy szosie Łódź—Sieradz.

Tylko 260 działek w cenie od 50 groszy do 1 zł. za metr. kwadr. • Roczna spłata.

Komunikacja stała własnym luksusowym autobusem.

Szczegółowych informacji udziela H. PIETRZAK, kier. biura sprzedaży działek letniskowych, — Łódź, ul. PIOTRKOWSKA Nr. 101. 2672 od godz. 10-ej do 7-ej. — Telefon 183-97.

# MORD NA BOISKU

POWIEŚĆ SENSACYJNO-KRYMINALNA A. CHRISTIE.

## ROZDZIAŁ I.

### Znajomość w podróży

Było to w początkach czerwca. Po kilkudniowym pobycie w Paryżu, wracałem do Londynu gdzie mieszkałem z moim starym przyjacielem, byłym detektywem belgijskim, Hercule Poirot.

Express, jadący do Londynu był prawie pusty. W przedziale oprócz mnie, znajdowała się jeszcze jedna osoba. Przybyłem na stację w ostatniej chwili i spieszenie załatwiłem bagaż. Początkowo nie zwróciłem nawet uwagi na moją towarzyszkę podróży. Nagle zerwała się gwałtownie, otworzyła okno, wysadziła przez nie głowę, cofnęła się szybko i krzyknęła krótko:

— Psiakrew!

Jestem trochę konserwatystą. Uważam, że kobieta powinna być przede wszystkim kobieta. Nie mam żadnego zrozumienia dla nowoczesnej panny, która od rana do wieczora tańczy tan go i bluesa, dymi, jak komin i mówi w ten sposób, że wywołuje rumieniec na policzkach najbardziej zblazowanego mężczyzny.

Marszcząc czoło podniosłem głowę i ujrzałem ładną, śmiałą twarzyczkę, ocienioną małym czerwonym kapelusikiem. Z pod rondka wylaniały się czarne loki. Mogła mieć najwyżej siedemnaście lat, mimoto twarzyczka jej pokryta była grubą warstwą pudru, a wargi błyszcząły najświeższą czerwień... kosmetyku. Bez zakłopotania odpowiedziała na moje spojrzenie, poczem rzekła do wymaginowanego audytora:

— Wielkie nieba, przestraszyliśmy poczciwego człowieka! — Przepraszam pana za to niezbyt wytworne wyrażenie, ale miałam powody do zdenerwowania! Niech pan sobie wyobrazi, że zgubiłam siostrę!

— Doprawdy? — rzekłem uprzejmie. — Jak mi przykro!

— On jest niezadowolony! — zauważyła moja towarzyska, — zarówno ze mnie, jak i z mojej siostry — to ostatnie jest niepojęte, bowiem on jej wcale nie zna!

Otworzyłem usta, lecz uprzedziła mnie:

— Niech pan nie mówi! Nikt mnie nie kocha! Pójdę do lasu i będę się żywiła suchymi korzonkami! Jestem bardzo smutna!

Schowała twarzyczkę za francuskie pismo humorystyczne. W dwie minuty później spostrzegłem, że oczy jej ukradkiem patrzą na mnie z ponad gazety. Uśmiechnąłem się, ona zaś odrzuciła pismo i wybuchnęła wesołym śmiechem.

— Wiedziałam od razu, że pan nie jest taki straszny, za jakiego chce pan uchodzić, — zawołała.

Śmiech jej był zaraźliwy. Roześmiałem się serdecznie. Choć moja towarzyska była typem kobiecym, który mi się zupełnie nie podoba, nie chciałem się śmiać w jej oczach przez powściągliwe zachowanie. Zresztą była bardzo ładna...

— A więc jesteśmy przyjaciółmi! — oświadczyła. — Musi pan teraz poprosić o przebaczenie za moją siostrę...

— Bardzo mi przykro!

— Jest pan dobrym chłopcem! —

— Niech pani pozwoli mi się wypowiedzieć. Chciałem dodać że choć mi jest przykro, że siostra pani gdzieś się zapodziała, czuje się doskonale w jej nieobecności.

Mówiąc to, skłoniłem się lekko.

Frywolna pannica zmarszczyła czoło i potrząsnęła głową.

— O, niech pan zostawi. Wołę pełne godności niedowierzanie. Pan ma rację — w dzisiejszych czasach nie każdy umie odróżnić księżniczkę od damy z półświatka. Co, znów pan się przraził! Pan pwno przybywa wprost z dziewiczych lasów. Leczą sobie z tego nic nie robię. Tacy, jak pan też mogą się przydać. Nienawidzę zuchalców. Doprowadzają mnie do szaleństwa.

— A jak objawia się u pani to szaleństwo? — spytałem z uśmiechem.

— Zamieniam się wówczas w małego djabła! Nie można wtedy brać na serio tego, co mówię i czynię. Kiedyś komuś o mało co nie wybiłam zębów w takiej chwili, doprawdy! Ale on na to

w zupełności zasłużył. Mam w sobie włoską krew. Jeszcze kiedyś narażę się przez to na poważne przykrości.

— Ach, — prosiłem, — niech pani teraz nie wpada w szaleństwo. —

— O, nie mam zamiaru. Pan mi się podoba — pan podobał mi się od razu, gdy pana ujrzałam. Ale pan patrzył na mnie tak niedowierzająco, że nigdyby mi nie wpadło na myśl, że możemy zostać przyjaciółmi.

— A tymczasem tak się stało. Niech pani opowie coś o sobie.

— Jestem aktorką. Nie — nie taką, jak pan sądzi. Nie jadam kolacji w Savoy'u, nie obwieszam się klejnotami, i fotografia moja nie służy za reklamę firmie, która wyrabia jakiś krem do twarzy. Jako sześciolatnie dziecko kręciłam się już po deskach scenicznych.

— Nie pojmuję! — rzekłem.

— Nie widział pan nigdy małych akrobatów?

— Teraz rozumiem.

— Urodziłam się w Ameryce, lecz większą część życia spędziłam w Anglii. Gramy teraz w nowej rewji...

— Gramy?

— Moja siostra i ja. Robimy tam takie numery taneczno-śpiewne z rozmaitymi sztuczkami. To jest nowy pomysł i cieszy się wielkim powodzeniem.

Moja towarzyska pochylała się ku mnie i gawędziła z ożywieniem; wiele słów, z tych które używała, było dla mnie zupełnie niezrozumiałych. Mimo to interesowała mnie coraz więcej. Osobliwa mieszanina dziecka i kobiety. Choć mądra życiowo i — jak mówiła — dzielna w prowadzeniu swych interesów, zajmowała dziwne stanowisko wobec rozmaitych kwestji życiowych i twierdziła, że zawsze robi to, co należy. Mówiła z niezwykłym wdziękiem i błyskiem w żywych oczach.

Przejechaliśmy przez Amiens. Nazwa stacji obudziła we mnie wspomnienia. Moja towarzyska jakby przeczuła, o czem myślałem.

— Myśli pan o wojnie?

— Skinąłem głową.

— Był pan na froncie?

— Tak. Zostałem ranny w bitwie nad Sommą i zwolniony z wojska, jako inwalida. Obecnie jestem sekretarzem prywatnym jednego z członków parlamentu.

— Trzeba być bardzo mądrym, aby zajmować takie stanowisko!

— Pani się myli. Mam wogóle mało roboty, a i ta, którą spełniam jest bardzo nudna. I

gdybym nie miał innych zainteresowań, nie wiedziałbym, co z sobą począć.

— Chyba nie kolekcjonuje pan owadów!

— Nie! Mieszkam z bardzo interesującym człowiekiem. — Jest to belgijczyk, były detektyw. Osiadł w Londynie i pracuje tam, jako prywatny detektyw; powodzi mu się bardzo dobrze. Jest on doprawdy niezwykłym człowiekiem. Bardzo często wykrywa prawdę, gdy policja nie umie tego uczynić.

Moja towarzyska słuchała z szeroko rozwartymi oczyma.

— Boże, jakie to interesujące! Strasznie lubię historie o przestępcach. Zawsze chodzę do kina na obrazy kryminalistyczne. A gdy ma miejsce jakiś mord, polykam wprost gazety.

— Czy pani przypomina sobie historję pani Styles? — spytałem.

— Zaraz; czy to nie była ta starsza dama, która została otruta? Gdzieś pod Essex!

Kiwnąłem twierdząco głową.

— To był pierwszy większy czyn Poirot'a. Gdyby nie on morderca napewno uszedłby bezkarnie.

Zainteresowany tematem, opowiedziałem dokładnie całą historję i jej niezwykle rozwiązanie. Panienska słuchała z uwagą. Zatopieni w rozmowie wcale nie zauważyliśmy, jak pociąg wjechał na stację w Calais.

— Mój Boże! — zawołała moja towarzyska, — gdzie mi się podziała puderniczka?

Przeglądając się w lusterku pokryła twarz nową warstwą pudru i gruntownie wymalowała usta.

— Chciałbym panią zapytać — wahałem się, — może to jest zuchwalstwo z mojej strony.... w jakim celu pani to robi?

Panienska przerwała swe czynności i spojrzała na mnie ze szczerem zdumieniem.

— Jest pani dość piękna na to, aby wyrzec się tego wszystkiego.

— Mój drogi chłopcze! To trzeba robić. To robią wszystkie dziewczęta. Czy pan sądzi, że chcę wyglądać, jak kopciuszek z prowincji?

Spojrzała po raz ostatni do lustra, uśmiechnęła się z zadowoleniem i zamknęła neseser.

Zawołałem dwóch tragarzy i wysiedliśmy z pociągu. Moja towarzyska podała mi rękę.

— Dowidzenia, w przyszłości będę lepiej trzymała język za zębami.

— Pani pozwoli odszukać się na okręcie?

— Może nie pojedę tym samym statkiem, co pan. Muszę teraz rozejrzeć się, czy gdzieś nie ma mojej siostry. Dziękuję panu za towarzystwo.

— Mam nadzieję, że się spotkamy? Chciałbym... chciałbym poznać pani siostrę.

Roześmialiśmy się.

— To bardzo miłe z pana strony. Powiem jej o tem. Ale nie sądzę, żebyśmy mieli kiedyś się zobaczyć. Pan był w drodze wiele uprzejmy dla mnie, choć może na to nie zasłużyłam. Lecz prawdą jest to, co w pierwszej chwili wyraziła pańska twarz. Nie jestem osobą z pańskiego towarzystwa. Sprawilo mi to przykrość... lecz trudno...

Twarz jej stała się poważną zniknęła z niej swawola i lekomyślność. Patrzyła na mnie ze smutkiem.

— Życzę panu wszystkiego najlepszego — rzekła na zakończenie.

— Czy pani nie zechce wyjawić mi choć swego imienia? — zawołałem, gdy już się odwróciła.

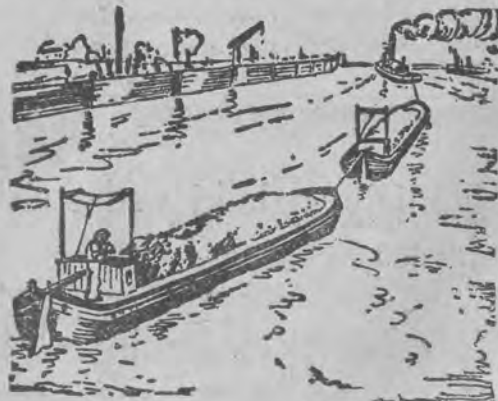
Spojrzała na mnie przez ramie. Na policzkach jej zarysowały się dwa śliczne dołeczki. Wyglądała, jak obrazek Greuze'a.

— Cinderella, — rzekła z uśmiechem.

Nie przypuszczałem wówczas gdzie i w jakich okolicznościach ujrzę znów Cinderellę.

(d. e. n.)

## HUMOR ZAGRANICZNY



Gdy wszystkie statki mieć będą radio...

— Pan jest źle połączony. Tutaj nie mówi „Europa“ („Life“)

**E. ZABŁOCKA**  
Pracownia sukien i okryć damskich 2612  
ZAMENHOFA 17. TEL. 152-64  
**POWROCIŁA Z PARYZA**  
i przyjmuje od poniedziałku 17 b. m.

**Wiadomości bieżące**

**LUSTRACJA KOSZAR.** Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył do Łodzi inspektor piechoty gen. Berbecki, który zaraz po przyjeździe udał się do koszar 28 p. Strzelców Kaniowskich, gdzie dokonał lustracji oraz asystował przy ćwiczeniach popołudniowych. Około godz. 8 wiecz. gen. Berbecki opuścił Łódź.

**ODPRAWA STRAŻAKÓW.** W dniu wczorajszym odbyła się odprawa instruktorów straży pożarnych z całego województwa łódzkiego. Odprawę przyjmował inspektor Kula, przyczem obecny był wicewojewoda Rożniecki na czele zarządu związku straży pożarnych.

**OFIARY DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.** Komitet pomocy najbiedniejszym prosi nas o zaznaczenie, iż wpłaty z list ofiarodawców należy uskutecznić nie w izbie skarbowej, ale w Banku Związku Spółek Zarobkowych (Sienkiewicza 23)

**ORGANIZACJA POGOTOWIA.** Dnia 28 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd ogólnopolski przedstawicieli pogotowia ratunkowego, na którym z ramienia łódzkiej kasy chorych występować będzie dr. Maksymilian Lewitter, który wygłosi referat na temat „Organizacja pogotowia ratunkowego m. Łodzi“.

**SZCZEPIENIA OSPY.** W dn. 6, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16 i 17 maja odbywać się będzie bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom, urodzonym w roku 1929 oraz dzieciom, które do tej pory nie były jeszcze szczepione.

Szczepienia dokonywane będą w miejskich dozorcach sanitarnych w godzinach od 8 do 10 rano.

**NOCNE DYŻURY APTEK.** Dziś dyżurują następujące apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225); M. Partoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Suka. Gorfelna (Wschodnia 54); J. Koprńskiego (Nowomiejska 15).

**Osobiste**

P. Zofia Zyngierówna ukończyła wydział filozoficzny uniwersytetu Jagiellońskiego ze stopniem magistra chemii.

Ludzie otyli osiągają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę Franciszka-Józefa. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, że chorzy na nerki, artretycy, chorzy z kamica i cukrzyca są bardzo zadowoleni z działania wody Franciszka-Józefa.

**WŁASNE LETNISKO**

Dążeniem każdego człowieka jest posiadanie własnego kąta, własnego domku. Jest to zupełnie zrozumiałe, lecz niestety niezawsze łatwe do urzeczywistnienia.

Wyjątkiem bowiem jest taka okazja, jak np. sprzedaż działek letniskowych w „Rafałówce“ pod Sieradzem, gdzie dwustu kilkudziesięciu tylko mieszkańców m. Łodzi będzie mogło na dogodnych warunkach stać się właścicielami pięknych letnisk, położonych w centrum olbrzymiego lasu iglastego.

Z takiej sposobności nie skorzystałoby wielką lekkomyślnością. Biuro sprzedaży ul. Piotrkowska 101.

# Zagraniczny fachowiec powinien zanalizować plan regulacyjny inż. Michalskiego

Już od dłuższego czasu rozważana jest przez miarodajne czynniki samorządowe sprawa planu regulacji miasta.

Nie można się dziwić, że kwestja ta tyle zajmuje czasu i tak powoli posuwa się naprzód. Rzeczywiście plan regulacji wielkiego ośrodka, tak niesłychanie skarykaturowanego przez zupełny brak norm i wytycznych w ciągu trwającego sto lat rozwoju, ma doniosłe znaczenie, bowiem poprostu decyduje o racjonalnym postępie w rozbudowie. Błąd, popełniony dzisiaj, nawet pozornie nieistotny, mścić się będzie w przyszłości i nie nie zdoła już naprawić szkód, przezeń wyrządzonych. Niosąca klęskę lawina również toczyć się zaczyna w postaci niewinnego kamyczka.

Szczególnie Łódź ma w tej dziedzinie bardzo ciężkie zadanie. Miasto właściwie nowoczesne rozwijało się bez cienia planu, bez najmniejszego uwzględnienia jutra, potrzeb zasadniczych, kulturalnych i higienicznych. Plan regulacyjny musi mieć na uwadze dwa zagadnienia jednocześnie: usunięcie stopniowego obecnego chaosu i troska o to, by nowe wyczyny nie okazały się niebawem wadliwe i nieracjonalne.

Urbanistyka w Rosji przedwojennej wogóle, jako usystematyzowana nauka, nie istniała.

Nikt się niemal temi sprawami nie interesował. Dlatego też nie powstawali i nie doskonalili się odpowiedni fachowcy. Z tem należy się liczyć przy wydawaniu planu regulacji Łodzi.

Stworzony przez inż. Michalskiego plan spotkał się z niezliczoną ilością zarzutów, których słuszność ocenić może jedynie doświadczony fachowiec. Poprawianie tego planu w myśl zarzutów naszych rodzimych urbanistów jest równie niesłuszne, jak byłoby przyjęcie tego planu bez poprawek. Nie ulega wątpliwości, że powinniśmy się starać, aby wszystko było u nas robione możliwie własnymi siłami. Ale nie można tej słusznej zasady doprowadzać do absurdum, szczególnie w wypadkach, gdy chodzi o posunięcia obliczone na bardzo daleką, kilkudziesięcioletnią przyszłość.

Dobrze się stało, że plan regulacji został naszkicowany przez polskiego fachowca. Koniecznym jest również, aby wykonanie przyjętego planu sponocywało w uzgodnieniu proponowanego planu z jakimś wybitnym fachowcem zagranicznym. Na Zachodzie pracują w dziedzinie regulacji miast znakomici uczeni, którzy już na tych pracach zęby zjedli i mogą się wykazać dziesiątkami świetnych prac, zrealizowanych

ku powszechnemu zadowoleniu. Należy po głębokim namyśle wybrać jednego, czy dwóch z pośród nich, zaprosić ich do Łodzi i przedstawić im plan inż. Michalskiego do zapoznawania. Zdajemy sobie sprawę z tego, że takie posunięcie połączone jest z pewnymi kosztami. Ale te koszty napewno się sowicie w przyszłości opłaca. A pozatem trudno przecież żądać, aby władze komunalne wzięły na siebie taką szaloną odpowiedzialność, jak nakreślenie kierunku i stopnia rozwoju miasta, nie uczyniwszy przedtem absolutnie wszystkiego, co leży w im mocy, by wprowadzany w życie plan regulacji naszego miasta możliwie najdoskonalej odpowiadał wymaganiom współczesności i potrzebom istotnym Łodzi.

Te warunki będą spełnione jedynie wtedy, gdy do pracy zasadniczej przyłączą się do niej niezawodni fachowcy, któ-

rych w Polsce z natury rzeczy posiadać jeszcze nie możemy.

Civis.

Jak wiadomo, niebawem już magistrat ma przedłożyć radzie miejskiej plan regulacyjny miasta według projektu prof. Michalskiego.

Architekci łódzcy, którzy najbardziej są zainteresowani w tej sprawie, wypowiadali się kilkakrotnie przeciwko temu planowi i o ile plan zostanie wniesiony zostanie sprzeciw do urzędu wojewódzkiego i do ministerstwa robót publicznych.

Architekci uważają samo założenie owego planu za wadliwe i nieodpowiadające potrzebom miasta, a w każdym razie są przeciwni jakimkolwiek przeszkodom w budownictwie na zasadzie niezatwierdzonego jeszcze planu regulacyjnego, co paraliżuje prywatny ruch budowlany.

## Zjazd statystyków miejskich obradował wczoraj w sali rady miejskiej

Wczoraj, o godzinie 10 rano w sali rady miejskiej nastąpiło otwarcie IV zjazdu statystyków miejskich. Zjazd zajął przewodniczący komitetu wykonawczego zjazdów statystyków miejskich — prof. Limanowski.

Przemówienia powitalne wygłosili: imieniem samorządu łódzkiego — p. prezydent Ziemięcki, który wskazał na doniosłość prac statystyki miejskiej dla gospodarki samorządowej; imieniem wojewody łódzkiego — naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia — p. dr. Skalski; imieniem głównego urzędu statystycznego — p. J. Strzelecki wicedyrektor G. U. S.; imieniem zarządu miast polskich — prof. dr. W. L. Bigeleisen; imieniem wydziału statystycznego — ławnik A. Joel oraz imieniem delegacji wydziału statystycznego — p. M. Hertz.

Po odczytaniu depesz powitalnych, postanowiono wysłać depesze do budowniczych statystyki polskiej prof. dra Józefa Buzka i prof. Ludwika Krzywickiego.

Następnie dokonano ukonstytuowania prezydium zjazdu w skład którego weszli p. naczel-

nik E. Ressel — jako przewodniczący, pp. dyr. K. Sarnecki (Kra-ków), dr. Michałowicz (Lwów) i N. Wielebski (Katowice) — jako zastępcy przewodniczącego i pp. M. Werka (Bydgoszcz) i Pigłowski (Lublin) — jako sekretarze.

Pierwszy referat na temat „Postulaty wielkich miast wobec powszechnego spisu ludności“ wygłosił naczelnik wydziału statystycznego magistratu m. Warszawy — prof. Limanowski, który na wstępie omówił znaczenie spisu ludności dla życia gospodarczego, politycznego i społecznego państwa.

Referent wskazał, iż w miastach przy spisach ludności powstaje cały szereg specjalnych zagadnień natury organizacyjno-technicznej i zasadniczej. Od odpowiedniego rozwiązania tych zagadnień zależy w znacznym stopniu dokładność spisu i jego znaczenie dla miasta.

W końcu referent omówił dezyderaty miast, dotyczące terminu spisu ludności, sposobu jego przeprowadzenia i opracowania rezultatów i wysunął postulat by łącznie ze spisem ludności był przeprowadzony spis wszelkich budynków oraz spis mieszkaniowy.

W godzinach popołudniowych uczestnicy zjazdu zwiedzili „Widzewską Manufakturę“.

## Najpiękniejsza łodzianka Konkurs „Głosu Porannego“

Kartki plebiscytowe, wypełnione przez Czytelników „Głosu Porannego“, wotujących na najpiękniejszą łodziankę napłynęły w olbrzymiej ilości. Obecnie trwają znużające obliczenia, których szczegółowy wynik opublikujemy w dniach najbliższych. Aby zaspokoić ciekawość naszych Czytelników, już dzisiaj możemy w przybliżeniu określić, że największe ilości głosów otrzymały pp. „ZIUTKA“ (Nr. 103), Z. W. (Nr. 59), ZOŚKA KRAJEWSKA (Nr. 30), „MARZYCIELKA“ (Nr. 108), „KO-RENNA“ (Nr. 26), EUGENJA B. (Nr. 52) i HANIA OLSZEWSKA (Nr. 95). Dokładne cyfry

zostaną ogłoszone po ukończeniu prac i sporządzeniu oficjalnego protokołu. Panie, które ukrywają się pod pseudonimem, proszone są o porozumienie się z redakcją w celu wyjawienia prawdziwych nazwisk. Zaznaczamy, że kolejność wymienionych powyżej pań jest czysto przypadkowa, a nie klasyfikowana według ilości uzyskanych głosów.

Lekarz-dentysta  
**R. HANFTWURCLOWA**  
wróciła  
Sienkiewicza 37. 2615



**Dziś i dni następnych!**

Pierwszy raz w Łodzi!

# HYGIENA SEKSUALNA

Rewelacyjny film poruszający niesłychanie doniosłe zagadnienia, o których wszyscy wiedzieć powinni:

— — — Bilety bezpłatne nieważne. — — —

Z rozporządzenia władz, film dla pań i panów razem wyświetlać nie wolno.



W niedzielę: od g. 12 seans dla pań; od g. 2 po poł. wszystkie seanse wyłącznie dla panów.

W dni powszednie od g. 4 po poł. dla pań; następne seanse wyłącznie dla panów.

## Gdzie kupować nasiona?

Zakup nasion jest rzeczą ważną i już niejedyn ogrodnik lub rolnik miał przykrość oraz straty materialne przez zakup gorszych gatunków nasion.

Leży przeto we własnym interesie każdego kupującego zwrócić się do fachowca i tam poczynić zakupy. W tej dziedzinie renomowana drogerja i skład nasion B. Pilca Plac Reymonta 5-6 (Górny Rynek) poleca gwarantowane o dobrej wydajności nasiona warzywne, pastewne oraz kwiaty wszelkiego rodzaju również krajowe i zagraniczne pielegnacje nasion.

# DOMY NA POLESIU KONSTANTYNOWSKIM

## zostaną wkrótce oddane lokatorom

### Wytyczne magistratu przy przydziale mieszkań

Kwestja przydziału mieszkań na Polesiu Konstantynowskim jest już w zasadzie załatwiona. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej zostały ostatecznie ustalone ceny mieszkań i warunki, jakim odpowiadać muszą przyszli lokatorzy domów komunalnych. Zorganizowanie odpowiedniego biura podawczego zostało powierzone p. ławnikowi Kukowi. W dniu dzisiejszym, równocześnie z ogłoszeniem w naszym piśmie w tej sprawie, ukażą się plakaty, obwieszczenia o trybie eliminacji kandydatów na mieszkania i o tych warunkach które przemawiać będą przede wszystkim za przyznaniem ubiegającemu się o lokal.

Oddając pierwsze 420 mieszkań do użytku najbardziej potrzebujących, magistrat naszego miasta zdaje sobie doskonale sprawę, że nie pokrywa w ten sposób głodu mieszkaniowego, i że to, co czyni, jest jedynie jedną łzą, otartą w morzu niedoli. Zważmy bowiem, że ały w tej chwili zupełnie nasycić głód mieszkaniowy w Łodzi, należałoby wybudować około 100 tysięcy izb.

To też z uwagi na ten znikomą procent podaży mieszkań, z którą w stosunku do zapotrzebowania, występują nasze władze komunalne, najpierwszą troską magistratu jest wybór najbardziej potrzebujących z spośród potrzebujących, jest selek-

cja sprawiedliwa z pośród spragnionych dachu nad głową tych, którym złe warunki mieszkaniowe dokuczyły najbardziej. W tej właśnie myśli ułożono kwestjonariusz i ustalono system punktowy, praktykowany zresztą w budownictwie społecznym i społecznym już od dawna. Czytelników naszych odsyłamy do ogłoszenia, znajdującego się w dzisiejszym numerze „Głosu Porannego”, z którego jasno wynika, iż z pośród ubie-

### Niema na wypłatę Strejk w fabryce Waldenberga

W dniu wczorajszym w fabryce wyrobów bawełnianych Waldenberga w Ozorkowie, wybuchł strejk na tle niewypłacania robotnikom należności za pracę.

Robotnicy wszystkich działów na znak protestu porzucili pracę, poczem zwołali wiec, na którym wydelegowali delegację do administracji fabryki, z żądaniem natychmiastowej wypłaty wszelkich zaległości, uzależniając od tego przystąpienie do pracy.

Wobec tego, że zarząd fabryki z braku gotówki żądaniom robotniczym nie mógł zadość uczynić, robotnicy porzucili pracę.

### Odczyty

„POSTĘPY MEDYCyny”. Czerwony krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 20 w poł. w sali polskiej YMCA, Piotrkowska 89, p. dr. Ta denz Mogilnicki wygłosi odczyt n. t. „Postępy medycyny w latach ostatnich” — ciąg dalszy. Wejście bezpłatne.

ODCZYT Z ZAKRESU HYGJENY Staraniem sekcji propagandy oddziału sanitarnego wydziału zdrowotności publicznej, dziś o godzinie 12 w południe w lokalu miejskiego kinematografu oświetlonego (Wodny Rynek róg Rokicińskiej) dr. Feliks Skusiewicz wygłosi odczyt na temat: „Choroby weneryczne a małżeństwo”. O godzinie 8 po południu w lokalu towarzystwa „Sokół” Limanowskiego 51 dr. Edward Mittelstaedt wygłosi odczyt na temat: „Jak się ustrzec duru brzuszego”. Wejście na odczyty bezpłatne.

Dr. med. 2472  
**EDWARD REICHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie diatermją. Elektroterapia.  
**Południowa 28**  
Od 8-10 rano, 12-2, 7-8.30 w.  
W niedziele od 9-2

Dr. med. 2107  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i moczopłciowych  
leczenie światłem, badanie krwi  
i wydzielin  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz  
w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

gających się otrzymają mieszkania bezwzględnie ci, którzy uzyskają największą ilość punktów. Im kto więcej punktów uzyskał, tym da liczbowy i schematyczny, lecz zupełnie bezsprzeczny dowód, że jest w większej potrzebie zmiany swego dotychczasowego mieszkania, niż ten kto uzyska mniejszą liczbę punktów.

Odpierając ulubiony zarzut opozycji w radzie miejskiej, której przedstawiciel inż. Wojewódzki twierdził, że mieszkania na Polesiu dostępne będą jedynie dla „arystokracji robotniczej”, oświadczył p. ławnik Kuk między innymi co następuje:

„Przystępując do obliczenia przyszłej wysokości komornego na Polesiu, zdaliśmy sobie już w pierwszej chwili sprawę z tego, że nie wolno nam liczyć w ten sam sposób jak to zwykły liczyć przedsiębiorca prywatny. Mieszkania nasze są przeznaczone właśnie dla tych, których nie stać ani na krociowe odstępnice ani na niesłychanie drogie komorne w nowych domach. Dla tego poniechaliśmy obliczenia odsetków od kapitału, amortyzację rozłożyliśmy na znacznie dłuższy czas, niż to leży w zwyczajach budownictwa prywatnego, nie rachowaliśmy dalej kosztów terenu pod budowę, — słowem odstąpiliśmy b. znacznie od zwykłych zasad kalkula-

cji budowlanej. Gdybyśmy się jej bowiem trzymali, wówczas wypadłoby komorne roczne równe 9 proc. kosztów budowlanych. Wtedy zaś mieszkanie jednopokojowe kosztowałoby 120 złotych, a dwupokojowe 180 złotych.

Te cyfry nie interesowały nas wcale. Kwestją najważniejszą dla nas była sprawa nędzy mieszkaniowej naszego miasta. Tę nędzę pragnęliśmy o ile możności załagodzić. Na inicyjatywę prywatną nie było można liczyć; przy receptie budowlano-kalkulacyjnej nigdy bezdomni nie otrzymali dachu nad głową. Postanowiliśmy tedy rozpocząć budowę z myślą o tych rzeczach bezdomnych, lub napół-bezdomnych, dla których spokojny dach nad głową był dotychczas niedoścignionym marzeniem.

Budowę zakroiliśmy na szerszą skalę, lecz część całej pracy musieliśmy przerwać, gdyż nam odmówiono kredytów”.

Dziś część domów jest już zupełnie gotowa i czeka na przyjęcie lokatorów.

Możemy z dumą spoglądać na to dzieło. Łódź przoduje całej Polsce pod względem budownictwa komunalnego. Jest to pięknie spłacony dług społeczeństwa wobec świata pracy.

G.

## Czem właściwie jest Vistra?

Łódzki przemysł włókienniczy przygotował na sezon letni bogatą kolekcję towarów jedwabnych. Ostatnią jego zdobyczą jest nowy materiał, wyrobiony na większą skalę w tkalniach okręgu łódzkiego: Vistra

bezpośrednio na ciele, najlepiej nadaje się Vistra.

**VISTRA ZDROWA I HYGJENICZNA.**

Wyroby z Vistry są higieniczne. Nadają się do użytku codziennego, gdyż mało się brudzą i bardzo łatwo się piorą.

### CZEM JEST VISTRA?

Nazwą gatunkową wyrobów wykonanych całkowicie lub w wielkim stopniu z włókna „Vistra”. Włókno to jest produktem chemicznym. W cienkości nie ustępuje włóknom naturalnym, jak włóknom wełny, jedwabiu Schappe i bawełny. Vistra nie jest sztucznym jedwabiem, który się składa z nieskończonej długości, luźno skręconych nitok: z włókna „Vistra” przedzie się przędzę tak samo jak z wymienionych surowców naturalnych.

### VISTRA JEST TANIA.

Zaletą materiałów z Vistry cenną zwłaszcza przy obecnej sytuacji gospodarczej, jest ich taniość. Są one bowiem o wiele tańsze, niż towary wełniane i jedwabiu Schappe.

### JAK NALEŻY OBCHODZIĆ SIĘ Z WYROBAMI Z VISTRY?

Wyroby z Vistry należy traktować przy praniu, jak wyroby wełniane lub jedwabne. Mają one jednak tę wyższość nad tamtymi, że można je z łatwością zabarwiać trwałymi barwnikami indantrenowemi. Gorąca woda i nawet krótkotrwałe gotowanie nie szkodzi im, przyczem nawet po wielokrotnym praniu nie tracą swego pięknego połysku ani wybitnej miękkości.

### CECHY CHARAKTERYSTYCZNE VISTRY.

Kto choć raz trzymał w ręku wyroby z Vistry, tkane czy też dziane, ten nie zapomni ich niezrównanej miękkości i jedwabistego połysku. Do wyrobu białizny i trykotaży, noszonych

Koledze naszemu Edwardowi z powodu zgonu Ojca Jego  
B. P.  
Ignacego Jakubowicza  
wyraży najgłębszego współczucia tą drogą składają  
Były Wychowawca  
i Koledzy V klasy  
Gimn. im. Ks. Skorupki

### Czy właściciel domu może żądać od lokatora dodatkowych opłat za wodę?

W ostatnich czasach wynikają coraz częściej konflikty między właścicielami domu a lokatorami na tle żądań dopłaty za nadmiernie zużywaną wodę. W myśl przepisów ustawy o ochronie lokatorów, lokator, opłacający komorne w wysokości 100 procent norm przedwojennych nie ponosi żadnych dodatkowych świadczeń. Na identycznym stanowisku stanęła też nasza judykatura, odrzucając nieuzasadnione roszczenia właścicieli domów.



krem FEMY idealnie usuwa bez golenia wszelkie zbędne włosy nod pachami, na brodzie, rękach i nogach.  
Generalne Zastępstwo na Polskę i w m. Gdańsk  
PERFUMERJA HURTOWA  
**A. MENDELSON i S-ka**  
Warszawa, Nalewki 36. 1938

## Numerowane szosy

### ułatwią znakomicie orientację podróżnym

Jak się dowiadujemy, wprowadzany jest obecnie nowy system oznaczania dróg, polegający na zastosowaniu pewnej planowej numeracji. System ten wprowadza odnośne zarządzenie min. robót publicznych.

Według nowego systemu każda z szos, stanowiących magistralę ruchu, otrzyma swój numer, przyczem numer drogi oznaczony będzie na słupach kilometrowych i drogowkach.

Przy skrzyżowaniu dróg i na

rogach dróg bocznych uwidocznione będą na słupach również numery bocznic. Poza tem każda bocznicą posiadać będzie słupy z własnymi numerami i numerem magistrali, z którą się łączy.

System cyfrowego oznaczania dróg wprowadzony będzie narazie wyłącznie na drogach państwowych.

W związku z tem wydana będzie specjalna mapa orientacyjna dla szoferów i woźniców.



Dziś i dni następnych!

## Corinne Griffith

w najlepszej swej kreacji, w wielkim dramacie sponiewieranej kobiecości p. t.

## SERCE ULICZNIICY

Najpiękniejsza symfonia uczucia dziewczyny z bruku.  
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO.  
Początek seansów o godz. 4-ej p. p. w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.  
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.- zł.; w sob. i niedz. od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1. zł. i 50 gr. 2705

**UZDROWISKO EUGENJA**  
OTWOCK, ul. Matejki (vis-à-vis Kasyna) Tel. 7  
w nowym komfortowo urządzonej gmachu w najpiękniejszej dzielnicy Otwocka otwarte cały rok bez przerwy.

# Pomoc bezrobotnym

na państwową zapomogę zimową za miesiąc marzec r. b.

W poniedziałek, dnia 17 marca r. b. rozpoczyna się rejestracja bezrobotnych na państwową zapomogę zimową za m. marzec 1930 r., którzy otrzymali zapomogę zimową za m. luty r. bież. z kasy urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych oraz tych osób, które wyczerpały zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia w miesiącu lutym 1930 r.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu urzędu zasiłkowego, przy ul. Piotrkowskiej 273 w godzinach od 9. do 14, według następującego porządku:

PONIEDZIAŁEK, d. 17 marca 1930 roku bezrobotni, któ-

rych nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F.  
 WTOREK, dnia 18 marca: G. H. I. J.  
 ŚRODA, dnia 19 marca: K. L. L.

CZWARTEK, dnia 20 marca: M. N. O.  
 PIĄTEK, dnia 21 marca: P. R. S.  
 SOBOTA, dnia 22 marca: T. U. W. Z. Ż.

## 55.417 bezrobotnych w Łodzi i okręgu łódzkim

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 15 marca 1930 roku było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 55.417, w tem w samej Łodzi

39.122, w Pabjanicach 4.198, w Zgierzu 4.192, w Zduńskiej Woli 2.369, w Tomaszowie - Maz. 3.837, w Konstancynie 492, w Aleksandrowie 508, w Rudzie - Pabjanickiej 699.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 35.741 bezrobotnych,

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 28.276 bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 2.768 bezrobotnych otrzymało pracę przez urząd 72, wysłano do pracy 93, zdjęto z ewidencji z innych przyczyn 2.362.

Urząd rozporządza 20 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

### Wolne posady przez łódzki P.U.P.P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi (Kilińskiego 52) poszukuje kandydatów z doświadczeniem i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU: 6 służących do gospodarstwa domowego.

NA WYJAZD W KRAJU: 1 mistrza samodzielnego wikelmajstra. 1-go sklepowego z kaucją 2.000 złotych, 1 stenotypistkę ze znajomością języka polsko-angielskiego i francusko-niemieckiego.

# Klucz w P. U. P. P.

Kto ma angażować robotników sezonowych?

Magistrat przesłał do państwowego urzędu pośrednictwa pracy listy tych robotników sezonowych, którzy w roku ubiegłym zatrudnieni byli na robotach w plantacjach i wydziale komunikacji.

Związek chrześcijański omawiał tę sprawę na swym posiedzeniu i postanowił zaprotestować przeciwko angażowaniu robotników do robót sezonowych za pośrednictwem państwowego urzędu pośrednictwa pracy żądając wyłącznej ingerencji w tej sprawie związków zawodowych.

Stanowisko to motywuje związek tem, że związkom wia-

domy jest stan materialny i rodzinny bezrobotnych i że najlepiej związki będą wiedziały komu w pierwszym rzędzie należy dać robotę przy robotach sezonowych.

Narazie jeszcze magistrat żadnego zapotrzebowania na robotników nie zgłosił, a jedynie przedstawił listę tych, którzy pracowali w roku ubiegłym. I oto już rozpoczyna się coroczna dyskusja na temat, czy angażować za pośrednictwem związków i odpowiedniego klucza czy też przez państwowy urząd pośrednictwa pracy, jak tego domaga się władza nadzorcza.

## Szybkie uruchomienie robót

jest naczelnym postulatem robotników sezonowych

W dniu wczorajszym w lokalu związku prac. kom. i inst. użył. publ. przy ul. Podleśnej 26 odbyło się zebranie robotników sezonowych. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności zarządu, a szczególnie sta- rań, podjętych około uruchomienia przez magistrat robót miejskich, zebrani uchwalili rezolucję, w której postanawiają:

1) Zwrócić się do magistratu z prośbą o jaknajrychlejsze uruchomienie robót plantacyjnych, komunikacyjnych i kanalizacyjnych i to na cały tydzień.

2) Zwrócić się do urzędu wojewódzkiego z prośbą o powołanie do życia t. zw. komisji opiniodawczej przy P. U. P. P. z udziałem przedstawicieli związków, a to dla sprawiedliwego wysyłania robotników do pracy.

3) Wobec ogromu nędzy proletariatu zwrócić się do władz

państwowych, wojewódzkich i centralnych z prośbą o wydanie powiększonego kredytu na cele zatrudnienia bezrobotnych dotychczasowa bowiem pomoc państwowa dla Łodzi równa się wynagrodzeniu 2 dni dla całego sezonu.

4) Żądać, aby poza kredytem udzielono magistratowi większych pożyczek na cele łagodzenia skutków bezrobocia.

5) Z wysuniętymi postulatami postanowiono delegować do urzędu wojewódzkiego specjalną delegację, która bezpośrednio przedstawi p. Wojewodzie opłakane położenie bezrobotnych.



Dziś i dni następnych!

Serenada miłosna nieśczęśliwych kochanków.

Dramat szaleństw i rozkoszy p. t.

Noce szalone  
Noce bezsenne.

W roli gł.:

LIL DAGOWER  
i IWAN PETROWI Z

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA 2635

**WYSZŁA Z DRUKU** (nakładem łódzkiej księgarni „Czytaj”)  
**„Godzina Życia Mężczyzny”**  
 STANISŁAWA BALA  
 Cena 2 złote. 2547  
 Do nabycia we wszystkich księgarniach.  
 Skład główny: Księgarnia „Czytaj” Narutowicza 2.

Marszałek **JÓZEF PIŁSUDSKI** ?  
 w kraju i zagranicą.

# Skrzydłata flota

Czarująca — urocza — kusząca — ponętna — zachwycająca — rozkoszna  
**BETTY AMANN**  
 bohaterka „Asfaltu” i porywający swą brutálną męskością wielki aktor dramatyczny

**Henryk GEORGE**

w obrazie

**„SKAZANIEC ZE STAMBUŁU”**

następny program **Grand-Kina.**

Teatr Świetlny

**CASINO**



Dziś po raz ostatni! Wielki podwójny program!

— I. —

**Grzesznica bez Grzechu**

Losy młodej węgierki w Wiedniu i walka jej z fałszywą pruderią mieszczańską W rolach głównych:

**Esther Ralston i James Hall** jako oficer austriacki

— II. —

**„IGRASZKI KOBIEC”**

Komedja salonowo-erotyczna w paryskim eleganckim świecie.

W rolach głównych:

**Adolphe Menjou** oraz partnerka jego słynna uwodzicielka filmowa. **Margaret Livingston**

Orkiestra pod dyr. L. KANTORA.

Początek o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł. 2642

## Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.

(Audycja krakowska)

9,00 Transmisja nabożeństwa z katedry Zamku królewskiego na Wawelu.

11,30 „Wesele krakowskiej“ — słuchowisko regionalne w wykonaniu artystów teatru im. J. Słowackiego.

11,53 — 12,10 Hejnał z wieży Mariackiej.

12,10 — 13,40 Poranek symfoniczny z sali koncertowej „Stary Teatr“.

13,55 — 14,100 Koncert orkiestry tambur - mandolinowej uczeln. państw. gimn. żeńsk.

14,35—15,20 Audycja dla dzieci i młodzieży: „Jak król Łokietek zdobył ponowanie“.

15,20 — 15,40 Recytacje poet. utworów: Pawlikowskiej, Konopki, Gałuski, Żuka - Skarszewskiego.

15,40 — 16,15 Jazz polskiego radja w Krakowie.

16,15 — 16,30 Anegdota regionalna w wyk. p. L. Wyrwica.

16,30 — 16,45 Odczyt p. t. „Pojęcie prawa u St. Wyspiańskiego“ wygl. dr. St. Gołab, prof. U. J.

16,45 — 17,15 Przemówienia: wojewody dr. M. Kwaśniewskiego, reprezent. kurji metropolit., prezydenta miasta, inż. K. Rollego, prezesa akad. um. prof. dr. Kostanckiego.

17,15 — 17,40 „Przysięga Kościuski“.

17,40 — 18,05 „Zdanie małego Stasia o radjo“.

18,15 — 18,35 „Spiszący przed mikrofonem“ — „Zaklęty staw“ — rozmowa bacy z Juhasem — pieśni śpiaskie. Podczas dialogu zbrzkanie dzwonek owczych, pogwizdywanie Juhasa, „ufkanie“, gra na skrzypcach, śpiewy.

18,35 — 19,10 „Pieśń Wawelu“ — słowa St. Wyspiańskiego.

19,10 — 19,25 Feljeton podróży

czy — wygl. dr. Jan Nowak, prof. Uniw. Jagiel.

19,45 — 19,58 „Coś z Podhala“.

20,05 — 20,35 Przechadzka po Krakowie.

22,05 — 22,30 „Dla naszych przyjaciół zagranicą“ — odczytane zostaną wyjątki z obcej literatury o Polsce w językach: francuskim, angielskim, włoskim i niemieckim.

23,10 Fragment z „Czerwonego Marszu“ — odczyta autor K. Hubert Rostworowski.

23,10 — 24,00 Muzyka taneczna — jazz.

24,00 Transmisja hejnału z wieży Mariackiej.

### RADJO ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635)

14,30 Sonaty wiolonczelowe Marsella, Beethovena i Brahmsa.

Wrocław (325)

20,00 Opera Beethovena „Fidelio“.

Frankfurt (390)

22,30 Fantazje i sonaty Mozarta i Beethovena.

Hamburg (372)

18,55 Opera Wagnera „Tannhäuser“.

Langenberg (473)

13,00 Kwartety smyczkowe: Beethovena C-moll i Schumana D-moll; Pieśni.

20,00 Koncert (Utwory chóralne Frickhoffera i Ungera, Symfonia B-dur Brucknera)

Monachjum (533)

19,00 Tragedja Goethego „Faust“.

Kalundborg (1154)

14,00 Tria fortepianowe: Mozarta B-dur, Beethovena Warjacje, Dworzaka op. 90.

Londyn (356)

16,30 Kwartety smyczkowe: — Haydna B-dur i Baxa G-dur.

Midland Regional (dawniej Daventry Exp. 479)

16,30 Utwory Mozarta (Uwertura „Lucio Silla“, Koncert fortepiana nowy D-dur, Symfonia B-dur, Serenada, Cassation G-dur)

Kowno (1961)

19,30 Operetka Jonesa „Gejsza“

Wiedeń (517)

11,05 Koncert (Uwertura „Dybuk“ Seklesa, Koncert na flet Mozarta, „Pheaton“ Saint - Saensa, Symfonia „Z nowego świata“ Dwo rzaka).

Motala (1348)

14,00 Koncert (Uwertura tragiczna Brahmsa, Symfonia H-moll Szuberta, Symfonia D-dur Mendelssohna).

Dziś, dnia 16 marca o godz. 12 w południe jako w 30-tym dniu od zgonu

B. P.

## Anny z Poznańskich Hertz

żony b. Prezesa i Opiekunki naszego szpitala

odbędzie się w synagodze szpitala uroczyste nabożeństwo żałobne, na które zaprasza

Zarząd Szpitala Starozakonnych Fund. małż. Poznańskich w Łodzi.

## Łódź w rodzinie radjowej, do której dzisiaj już cały świat należy

W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość o przybyciu do Łodzi przedstawicieli Polskiego Radja“ w osobach pp. inż. Władysława Hellera dyr. Maksymiljana Weronicza, inż. Konstantego Znanieckiego i red. Jana Piotrowskiego, których wizyta związana jest z niedawno rozpoczętą pracą łódzkiej radjostacji

Pragnąc nawiązać bezpośredni kontakt ze społeczeństwem łódzkim, delegaci „Polskiego Radja“ zaprosili na konferencję przedstawicieli prasy miejscowej, z którą podzielili się planami i zamierzeniami na przyszłość tutejszej radjostacji.

Na konferencji tej dowiedzieliśmy się wiele ciekawych rzeczy, które niewątpliwie zainteresują naszych współobywateli, a przede wszystkim radjostuchaczy, których liczba w naszym mieście z dniem każdym.

Z chwilą, gdy po antenie łódzkiej radjostacji spłynęły pierwsze fale lokalnej audycji Łódź stała się niejako oficjalnie członkiem wielkiej rodziny radjowej, obejmującej już cały świat.

Zamierzenia „Polskiego Radja“ są bardzo szerokie i skierowane przede wszystkim w kierunku zacieśnienia tych „rodziny“ więzów.

Plan rozbudowy sieci radjowej w Polsce przewiduje umożliwienie jaknajszerszego korzystania z radja przy pomocy najtańszych aparatów, czyli detektorów. W tym celu we wszystkich większych ośrodkach kraju budowane są radjowe stacje

regionalne o charakterze przekaznikowym, które transmitować będą programy stacji centralnej z uwzględnieniem potrzeb lokalnych.

Ażeby licznym rzeszom t.zw. detektorowiczów urozmaicić program, „Polskie Radjo“ przystępuje do budowy wielkiej radjostacji centralnej, która mieścić się będzie w odległości 20 kilometrów od Warszawy, a której siła wyniesie około 120 kilowatów w antenie. Będzie to najmniejsza stacja na kontynencie o olbrzymim zasięgu i przez to samo umożliwi detektorowiczom korzystanie z dwóch programów przez słuchanie centralnej stacji oraz lokalnego broadcastingu.

Pozatem budowa centralnej radjostacji związana jest z ogólnym hasłem: „cała Polska na detektor“, przyczem w wielu wypadkach pomocne będą przytem radjostacje regionalne, które nadawać będą od czasu do czasu lokalny program do stacji centralnej, która ze swej strony prześle te programy w świat.

Podczas rozmów na ten temat padła myśl, aby przy układaniu programów uwzględniono Łódź, a to przez poświęcenie miastu naszemu specjalnych audycji, któreby retransmitowane były przez stację warszawską

Delegaci „Polskiego Radja“ oświadczyli, że te życzenia będą uwzględnione, jak to zresztą już dzisiaj ma miejsce np. z radjostacją krakowską, która nadawać będzie t. zw. „Dzień Krakowski“. W przyszłości urza-

żone będą niewątpliwie również „dnie Łodzi“.

Podobna audycja dla miasta naszego miałaby znaczenie niepoślednie. Przedewszystkiem dla Łodzi, jako wielkiego ośrodka przemysłowego, audycje łódzkie byłyby dużą propagandą. Prócz tego ta zawsze upolędzona Łódź będzie mogła wykazać, że jest naprawdę miastem wielkiej pracy i inicjatywy.

Prócz miłej pogawędki goście warszawscy pozwolili nam zwiedzić łódzką radjostację, którą urządzenie techniczne jest, jak nas poinformowano, identyczne z radjostacją naszego zamorskiego brata Manchesteru.

Objaśniono nas co do różnych urządzeń, które zamieniają głos na drgające fale. Wymieniono cały szereg nazw, jakie noszą te tajemnicze i pełne iskier elektrycznych smoki, a wszystkie te nazwy mają tak mocno zagraniczne brzmienia że zarówno my, jak i przeciętni radjostuchacze, nie wiele z nich rozumiemy.

Jedno jest pewne, że łódzka radjostacja żyć zaczęła i, miejmy nadzieję, w szybkim tempie będzie się rozwijać i doskonaląc.

Do szczegółów, związanych z całokształtem rozwoju radja w Polsce niebawem jeszcze niejednokrotnie powrócimy.

**SŁUCHAWKI? DETEKTORY!**

Niema dwu zdań —

tylko

**„POLMETY“**



**ZDROWIE TO POTĘGA**

używajcie zatem wszyscy:

**Wągrowieckie Płatki Owsiane**

2170

**JEGO NIEWOLNICA**

reżyserja George Fitzmaurice

**KOBIETA, KTÓRA ZABIŁA KOCHANKA**

W roli głównej najpiękniejsza kobieta Ameryki

**DOROTA MACKAIL**

oraz stuprocentowy mężczyzna

**MILTON SILS**

**Wkrófcie Luna**

**NAJNOWSZA WIADOMOŚĆ!**

**ZOSTAŁA SFILMOWANA**



W rolach głównych:

**GUSTAW FRÖHLICH i GERDA MAURUS**

Jutro premiera **„CASINO“**



# TEATR = MUZYKA = SZTUKA

## Z ESTRADY KONCERTOWEJ

### I koncert symfoniczny orkiestr wojskowych D. O. K. IV.

Ośm orkiestr pułkowych wydelegowało najlepszych członków swej drużyny, by złożyć się na wielką orkiestrę reprezentacyjną, którą kierowali kapelmistrzowie oddzielnych pułków kolejno po jednym numerze programu. Niewdzięczną jest rzeczą dla dyrygenta kierowanie orkiestrą, której się same mu nie wyszkoliło, a gorszą rzeczą jest, jeśli jedna i ta sama orkiestra jest szarpana w ciągu wieczer różnorodnością gestów i ruchów pałeczki siedmiu dyrygentów, tej n. by „czarodziejskiej pałeczki“, niezawsze dokonywującej cudów po jednej lub dwóch próbach. A każdy kapelmistrz przynosi z sobą „cudotwórczy talizman“ i sugestjonuje słuchaczy ujęciem linii „własnej“, bądź utworu. A każdy ma umiłowanego „konika“, którym kieruje chętnie i na którym się dobrze czuje, choć niektórzy lubią niebezpieczeństwo, jak np. por. Walter (31 p. S. K.) To długie unisono smyczkowe w zawrotnym tempie w moniuszkowskim „Fils“ jest bardzo ryzykowne a przysłowie łacińskie „audaces fortuna juvat“ w muzyce mniej ma zastosowania. Obroną ręką wyszedł również kapitan Sidorowicz, który w pięknym poemacie Różyckiego „Anelli“ starał się wydobyć z orkiestry wszystkie gradacje i odcienie dynamiczne. A wszystkim się dawał we znak kłopski strój „drzewa“, zwłaszcza fletu. Por. Wólcik (18 p. p.) wybrał „Step“ Noskowskiego, ten pierwszy liryczny opusowy poemat symfoniczny, jaki się w literaturze naszej pojawił. Dyrygent, dobrze orientujący się

w partyturze, wziął może za szybkie tempo pierwszego tematu wstępu, charakteryzującego bezmierne przestrzenie stepu; również zbyt dziarsko ujął pierwszy główny temat poematu o rytmie polonezowym. Trudne również zadanie powziął por. Grzewiński (74 p. p.), prezentując siły zbiorowej orkiestry. „Monna Liza“ Różyckiego, utwór, w którym twórca mistrzostwem opracowaniem obrazowej dźwięczności orkiestrowej daje duże pole do popisu, wymaga skończonych artystów przy pulpach. Wykonanie „Monny Lizy“ spotkało się z sympatycznym odzwiekaniem u słuchaczy. Wdzięczny utwór dla zespołu wybrał por. Kardaszyński (27 p. p.), miało być bezpretensjonalną i piękną „Suitę Polską“ Zarzyckiego, w której orkiestra zdobyła się na akcenty silne pod względem ekspresyjnym. Bardzo się podobały również „Tańce góralskie“ Paderewskiego w dobrej instrumentacji dra H. Opieńskiego (dyr. por. Wilczek, kapelmistrz 10 p. p.).

Koncert rozpoczęła uvertura do op. „Hrabina“ Moniuszki pod dyr. por. Szpuleckiego (37 p. p.) zakończyła zaś „Rapsodia polska“ Jotejki pod dyr. kap. Sikarskiego (30 p. S. K.) wykonana w sposób, zasługujący na szczerą pochwałę.

Koncert był — naogół biorąc — ze wszech miar udany i świąd czy wymownie o szybkim rozwoju naszych orkiestr wojskowych. Urządzony był pod protektoratem dowódcy O. K. IV, generała Małachowskiego.

F. Halpern.

### JUTRZEJSZY KONCERT FEUERMANNA

Jutro o godz. 8.30 wiecz. w lokalu „Oaza“ przy ul. Narutowicza nr. 20, odbędzie się jedyny koncert świetnego wolonozelisty Emanuela Feuermanna. Artysta odtworzy wspaniały program, wykonywany niedawno zagranicą z nadzwyczajnym powodzeniem.

Ł. O. F.

Dziś punktualnie o godz. 12 odbędzie się w filharmonii poranek symfoniczny Łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyktando Walerjana Berdajewa. Solistą poranka będzie znakomity pianista Alfred Hoehn. W programie V symfonia oraz koncert fortepianowy Czajkowskiego.

### KONCERT PRASKIEJ FILHARMONJI

W nadchodzący czwartek, dnia 20 marca przybywa do naszego miasta jedyny w swym rodzaju

### Ordynacja lekarsko-dentyst.

### Z. BIELAKOWSKIEJ

chirurgia stomatologiczna

Kilińskiego 113, tel. 148-27.

**CHYPRE**  
de Mury  
PARIS — VARSOVIE  
WSZEDZIE DO NABYCIA

## Teatr miejski

Dziś: 4 „Dzielny Wo-  
jak Szejak“  
8.30 „Przestępcy“  
Jutro: 7.30 „Rzeź“

Dziś, o godz. 12 w poł. po cenach najniższych bajka dla dzieci p. t. „Tra - la, tra - ta, dzyn - dzy, kling - klang“.

O godz. 4 po południu po cenach popularnych po raz 48-my „Dzielny wojak Szejak“.

O godz. 8.30 wiecz. po cenach popularnych głośna sztuka F. Brucknera „Przestępcy“.

Jutro o godz. 7.30 „Rzeź“. Ceny popularne.

### „SZOPKA WARSZAWSKA“

Sławna „Szopka warszawska“ rewelacyjne widowisko, rewja aktualno-polityczna pióra czołowych dziś humorystów: Hemara, Lechoń, Słonimskiego i Tuwima przyjeżdża we czwartek do Łodzi, gdzie w teatrze miejskim gościć będzie tylko dwa dni, a to: w czwartek 20 i w piątek 21 b. m. o godz. 8 i 10 wiecz.

### TEATR KAMERALNY

Dziś, niedziela, wtorek, środa i czwartek głośna komedia fantastyczna Chestertona „Magja“, która podczas onegdajszej premiery odniosła wielki sukces artystyczny.

Dziś, niedziela, o godz. 4 po poł. lekka efektowna komedia Pawła Franka „Grand Hotel“ po raz ostatni.

Dziś, niedziela o godz. 12 w poł. oraz we wtorek i czwartek o godz. 4.30 arcydzieło Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów greckich“ z ciekawie zainscenizowanymi „Sobótkami“ i fragmentami „Trendów“ dla młodzieży szkół średnich. Reżyserja H. Buczyńskiej.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 4.20 po poł. i 8.30 wiecz. komedia Valentine „Bezka złota“.

O godz. 12 w południu po raz ostatni „Kot w butach“.

### LOPEK — KRUKOWSKI w „CASINIE“

Tylko raz jeden wystąpi na poranku dziś o godz. 12 w poł. najweselszy piosenkarz stolicy, niezrównany w swych kreacjach Lopek — Kazimierz Krukowski.

Obok Krukowskiego wystąpią artyści scen stołecznych: Miła Kamińska, Stanisław Cywiński, Zofia Pinińska i Adam Rapacki.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety od 9 rano w kasach „Casina“.

### Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Niezwykle ciekawa wystawa artystów malarzy: prof. Teodora Axentowicza Wincenego Wodzinowskiego, Józefa Kidona, Stanisława Fildanzy i Pawła Stellera wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie i zwrócona jest licznie zarówno przez publiczność, jak i młodzież szkolną. Wystawa otwarta jest od 10-ej do 20-ej.

Dr. med. P. LANGBARD  
Dr. med. H. LUBICZ  
Zawadzka 10 tel. 106-30.  
Choroby weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmują od 8-1 i od 4-8  
w niedz. od 9-1

## Teatr Habima w Łodzi



Rowina w dramacie „Żyd wieczny tułacz“.

Po wielkich sukcesach artystycznych, jakiego doznał artystyczny teatr „Habima“ odbędą się ostatnie 3 przedstawienia, a mianowicie: dziś, w niedzielę, o godz. 9-ej wiecz. „Dybuk“, jutro o godz. 9-ej wiecz. „Żyd — wieczny tułacz“, tragedja Pińskiego, a we wtorek nieodwołalnie ostatnie przedstawienie „Korona Dawida“ tragedja w trzech aktach i 8 obrazach Calderona de la Barca.

## „Godzina życia mężczyzny“

Książka, która daje zadowolenie

Nakładem księgarni wydawniczej „Czytaj“ wyszła z druku książka p. t. „Godziny życia mężczyzny“ pióra Stanisława Bała. Jest to zbiór nowel, pełnych wytwornego humoru i skrzęcych się subtelnym dowcipem. Niektóre z nowel, jak „Godzina życia mężczyzny“, „Fotografia“, „Złote gody“, „Łapówka“ zdradzają w autorze świetnego obserwatora, który potrafi „in flagranti“ chwycić przejawy naszego codziennego życia. Inne znów jak: „Trzy cienie“, „Teoretyk miłości“, „Pojedynek jakich wiele“, „Dalszy ciąg następnego“ tętnią radością rozmachem i werwą. To też słusznie w przedmowie książki pisze ceniony krytyk literacki, p. B. Dudziński:

„Te krótkie filmy, chwytające zwrócić uwagę najrozmaitsze strony rzeczywistości, mają swą wartość i wymowę, które reklamy nie potrzebują. By przeciwieństwu w jednym zdaniu uczynić zadość obowiązkowi przedmówcy, t. j. — osobnika — piszącego przedmowę, podkreślę tylko, że dobry humor, trafna obserwacja, zręczność pisania i pogodność mimo wszystko spojrzenie na życie cechują feljtony Bała, czyniąc z nich lekturę lekką, sympatyczną i pożyteczną, zbliżoną tonem i sposobem życia do twórczości tak popularnych pisarzy — feljtonistów, jak np. Arkadiusz Awerczenko, albo Teffi“.

Dar obserwacji z wrodzonym poczuciem komizmu — to główne atuty, które mi rozporządza talent autora „Godziny życia mężczyzny“. Ukazanie się w dzisiejszych czasach specyficznej depresji książka o takiej treści, jest bezwątpnie pożytecznym ewenementem. Dlatego też książka p. Bała powinna spotkać się z gorącym uznaniem

w szerokich sferach czytelników. Dostępna cena książki (2 złote) ułatwi nabycie każdemu, kto rad jest przeżyć godzinę duchowej rozrywki.

K. G.

### „PODWIECZOREK U DZIADKA“

Dnia 19 marca, w środę, o godz. 15-ej, w Ognisku oficerskim (Zielona 10) odbędzie się przedstawienie i zabawa dla dzieci pod nazwą „Podwieczorek u Dziadka“, urządzona staraniem Rodziny wojskowej.

### DZIŚ W POŁUDNIE

o godz. 11.30 i o 1-ej w poł. ostatnie dwa seanse filmu „Cuda kinematografii“ z występami reżysera tego filmu, p. Józefa Mayena w kinie „Splendid“. Bilety do nabycia w kasie kinoteatru.

### Jakże często

wskutek użycia lichego termometru mylnie się w rozpoznaniu choroby, bądź przesadzamy w objawach zaniepokojenia, bądź lekceważymy niedomagania, co pociąga za sobą nieobliczalną następstwa.

Nie powinniśmy przeto szeregować na kupno prawdziwie dobrego i czulego termometru jakim wedle opinii pp. lekarzy jest termometr „Kramera“.

2283

Dr. L. K.

Zapisujcie się  
na członków  
L.O.P.P.



## Bezpośrednie skutki traktatu Wojażerowie polscy udają się do Niemiec z kolekcjami próbek łódzkich towarów

Niemieckie banki i przedsiębiorstwa zakładają swoje filje w Polsce  
(Od specjalnego warszawskiego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Bawią w Warszawie liczni przedstawiciele niemieckich fabryk i przedsiębiorstw eksportowych w celu nawiązania — po pięcioletniej przerwie — kontaktu z firmami polskimi.

Specjalne zainteresowanie rynkiem polskim zdradzają przedstawiciele fabryk skór i stali (galanteria) oraz eksportowych firm kolonialnych. Niektóre firmy wynajęły już nawet lokale na przynajmniej ulicach w Warszawie. Firmy niemieckie dbać będą o nawiązanie kontaktu tylko z kupcami hurtowymi, a nie detalistami.

Również jak się dowiaduje z miarodajnego źródła czynione są gorączkowe przygotowania do uruchomienia w Warszawie oddziałów kilku banków niemieckich. Przedewszystkiem wchodzi tu w rachubę Niemieckie Dyskontowe Towarzystwo (Disconto-Gesellschaft), które ma uruchomić swój oddział w Warszawie jeszcze na wiosnę b. roku, jako też Bank Drezdeński. Banki powyższe zamierzają przeprowadzać wszystkie operacje, wynikające ze stosunków handlowych polsko-niemieckich, jako też finansować szereg polskich przedsiębiorstw i firm eksportowych.

W każdym razie jak zapewniają nas w poważnych sferach gospodarczych stolicy, zawarcie traktatu handlowego z Niemcami wywoła pewne ożywienie w Polsce.

W wielu dziedzinach oczekiwana jest niższa cena.

Warto przytoczyć szczególne następujące. Otóż w Warszawie organizuje się już od pewnego czasu syndykat, który ma objąć wszystkie papiernie krajowe. Pierwszym jego krokiem miało być podwyższenie cen papieru o 8 — 10 proc. i ograniczenie kredytu otwartego do 30 dni i wekslowego do 90 dni. Pod wpływem jednak wiadomości o

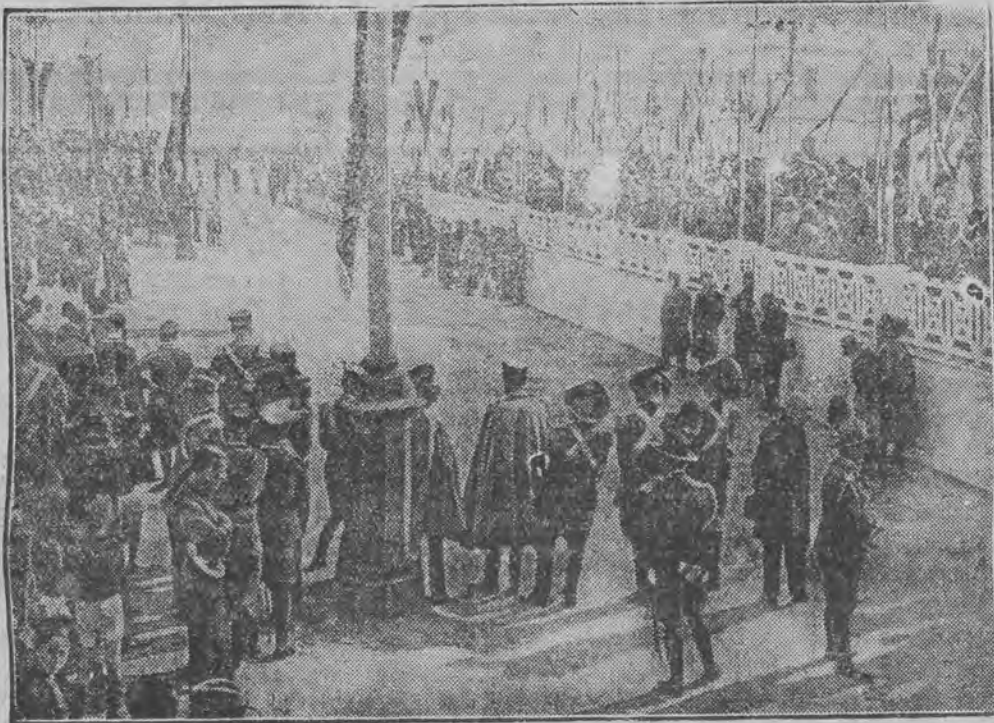
zawarcie traktatu handlowego z Niemcami organizatorzy syndykatu zaczynają obecnie stosować łagodny „kurs“ wobec klientów, gdyż nie ulega wątpliwości, że papiernie niemieckie za wszelką cenę będą dążyć do opanowania rynku polskiego.

Naogół importerzy polscy zadowoleni są z faktu zakończone-

nia wojny celnej, wypowiadając opinie, że Niemcy znają doskonale nasz rynek i potrafią się do niego odpowiednio dostosować, a ponadto, że warunki kredytowe będą teraz bardziej dogodnie dla kupiectwa, które dotychczas żadną miarą nie mogło się zżyć z importerami innych krajów.

Wreszcie pocieszająca wiadomość dla Łodzi. Otóż wybiera się do Niemiec grupa warszawskich komiwojażerów, która zapewni, że dla pewnych gatunków łódzkich towarów, dzięki swej taniości, uda się zdobyć rynek niemiecki. Życzymy im tedy ze szczerego serca powodzenia  
M. G.

### Targi afrykańskie



zostały uroczystie otwarte w Trypolisie.

## Dwa podania o nadzór

wpłynęły w dniu wczorajszym do sądu handlowego

W dniu wczorajszym złożone do sądu handlowego dwa podania o odroczenie wyplat.

Pierwsze podanie złożyła firma FARBNIARNA I MERCERYZARNA MICHAŁ ŚPIEWAK I S-KA w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 252-4-6.

Firma istnieje od przeszło 10 lat i pomimo poważnych strat, jakie poniosła od kryzysu walutowe-

go w latach 1924-25, podczas całego istnienia stale punktualnie wywiązywała się ze swych zobowiązań. Wówczas to spółnicy uzupełnili środki obrotowe przedsiębiorstwa przez poważne wkłady pieniężne, wobec czego firma w dalszym ciągu rozwijała się pomyślnie i żadnych trudności finansowych nie odczuwała. Dopiero ostatni kryzys, graniczący już prawie z katastrofą gospodarczą poderwał możliwości finansowe firmy zwłaszcza przez poniesione straty u klientów i straty z powodu zastój i mniejszego uruchomienia zakładu.

Suma aktywów przedstawia kwotę 1.375.000 zł., w tem kapitału 900.000 zł., dług hipoteczny 13.000 zł., to znaczy, że razem wzięte cudzy i własny kapitał wynosi — 1.030.000 zł. Kapitał ten jest ulokowany w całości w nieruchomościach złożonych z maszyn i budynków, których łączna wartość wynosi 1.130.000 zł. Powstaje więc brak 100.000 zł., niewielki w porównaniu do wysokości bilansu. Wszystkie zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 350.000 zł. t. j. blisko 3 razy mniej niż kapitał. Jest to oczywisty dowód, że przedsiębiorstwo wstrzymało się ostatnio od dokonywania transakcji w

celu uniknięcia strat. Drugim dowodem ostrożnego prowadzenia interesu jest mała obliża, które wynosi tylko 160.000 zł. Zobowiązania krótkoterminowe są nieomal w całości pokryte przez aktywa płynne i półpłynne. Jednakże jak wo się w ostatnich czasach zdarza aktywów wyłącznie płynnych jest tylko 33.000 zł., resztę — około 200.000 zł. stanowią aktywa półpłynne jako to: materiały, dłużcy z otwartych rachunków i protesty. Plan sanacji może być oparty w tych warunkach na spieniężeniu półpłynnych aktywów.

Drugie podanie złożyła firma „Sztajnberg, Śpiewak i S-ka“ fabrycznia mieszcząca się w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 102.

Firma ta istnieje w Łodzi od kilku lat i ostatnio dawała zatrudnienie około 100 robotnikom i pracownikom, prosperując i rozwijając się pomyślnie. Firma ta przez cały ciąg swego istnienia wywiązywała się punktualnie ze swych zobowiązań, a jej właściciele cieszyli się zarówno u dostawców, jak i odbiorców zasłużonym zaufaniem. Jednak niewypłaconalność wielu odbiorców firmy i związane z tem straty, jak również straty poniesione z powodu

## Zaledwie 30 centów oszczędności przypada na jednego mieszkańca Polski

Jeżeli porównamy stan wkładów oszczędnościowych w rozmaitych państwach, to przekonamy się, że największe oszczędności posiadają Amerykanie; na jednego obywatela Stanów Zjednoczonych A. P. wypada przeciętnie 205 dolarów, zdeponowanych w instytucjach oszczędnościowych.

Przeprowadzając analogiczną statystykę (w dolarach) w odniesieniu do innych państw, dochodzimy do wniosku, że na drugim miejscu stoi pod tym względem Szwajcaria, której obywatel posiada przeciętnie 78 dolarów oszczędności. Zaraz za

nią idzie W. Brytania; tutaj na głowę wypada 39 dolarów, a zatem połowa tego, co w Szwajcarii. Dalsze miejsce zajmuje Czechosłowacja: 32 dolary, następnie Holandia i Włochy po 29, Japonia 23, Niemcy 22 dolary, Austria 13,4, Szwecja 9,4, Francja 7,4 (tak mała kwota dla Francji, słynącej z oszczędności objaśnia się tem, iż obywatele francuscy lokują swoje oszczędności głównie w papierach wartościowych), Polska 0,3. Jak widać, u nas wypada zaledwie 30 centów oszczędności na jednego mieszkańca.

Ro.

### RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA	
Dolary	8,99,50
CZEKI	
Londyn	43,37
N. Jork — czeki —	8,90
Praga	26,43
Szwajcaria	172,65
Włochy	46,74,50
Berlin	212,76
AKCJE	
Handlowy warszawski	117,—
Przem. Lwów	105,—
Spies	102,50
Starachowice	20,75
Polski	167,75
Zarobkowy	78,50
Norblm	65,50
Spirytus	22,— bez kuponu na rok 1929.

PAPIERY PROCENTOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna	127,50
dolarówka	75,—
5 proc. konwersyjna	53,50
stabilizacyjna	88,—
kolejowa	102,50
8 proc. B. G. K.	94,—
7 proc. Listy zastawne dol.	75,—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	52,50
8 proc. m. Warszawy	75,—
8 proc. m. Częstochowy	65,75
8 proc. m. Kalisza	65,75
8 proc. m. Łodzi	67,—
10 proc. m. Siedlec	78,—
NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL	
Bawełna amerykańska, zamknięcie:	
Styczeń	8,00 luty 8,02 marzec 7,78
kwiecień	7,73 maj 7,76 czerwiec 7,79
lipiec	7,73 sierpień 7,06 wrzesień 7,89
październik	7,90 listopad 7,92
grudzień	7,98 loca 8,06.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:	
Sakellarijdis:	styczeń 25,93 marzec 27,50
maj	28,04 lipiec 27,58
listopad	25,63.

## Stowarzyszenie Wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu

ul. Narutowicza 32  
zawiadamia, że jutro, w poniedziałek, dn. 17 marca r. b. o g. 6-ej pp. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia ul. Narutowicza 32, zebranie wierzycieli firmy

„Jarczewski i Bartlewicz“ w Poznaniu z udziałem właścicieli tej firmy. 2995

zmniejszenia uruchomienia fabryki co pociągnęło wielkie koszty administracji przy małych obrotach podważyły natychmiastowe zdolności płatnicze firmy i dlatego firma straciła możliwość punktualnego pokrywania swych zobowiązań chociaż majątek jej przewyższł długi.

Suma aktywów firmy wynosi 850.000 zł., w tem kapitału 330.000 zł., a razem z długoterminowymi pożyczkami 480.000 zł. i to jest cały kapitał zakładowy. Nieruchomości, maszyny i inne aktywa nie płynne wynoszą 660.000 zł., zobowiązania krótkoterminowe wynoszą około 500.000 zł., aktywa płynne i półpłynne wynoszą 180.000 zł. Obliża niewielkie wynosi 150.000 zł.

Plan sanacji jest wspólny dla obu wymienionych wyżej firm

Światło zgasło, motor stanął?  
dzwoń **telef. 170-17**  
**„Pogotowie elektryczne”**  
dyżury przez całą dobę, w  
w niedziele i święta.  
**?? Naprawa natychmiastowa ??**

## Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi upadłości Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych S. Rosenblatta w Łodzi wzywają z powołaniem się na przepis art. 502 KH. wierzycieli upadłej firmy, by w ciągu dni 40 od daty tego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarii któregośkolwiek z nich pomiędzy 5 a 6 po poł. celem oświadczenia, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, tudzież celem złożenia im lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi dowodów, usprawiedliwiających zgłoszone wierzytelności.

Zarazem syndycy tymczasowi podają do wiadomości wierzycieli tejże spółki, że sprawdzanie wierzytelności (art. 503 KH.) w obecności Sędziego Komisarza upadłości odbywać się będzie 28, 30 kwietnia i 6, 8, 9 maja 1930 r. o godz. 12 w poł. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Syndycy tymczasowi  
**Alfred Blyk** Adwokat  
Ewangelicka 17.

**Seweryn Szarogrodzki** Adwokat  
Wólczańska 4. 2656

### WEZWANIE.

Nadzorcy sądowi nad firmą „ICEK GIECZYŃSKI” w Aleksandrowie a. adw. Mieczysław Sarna i Majlech Szpiro w trybie art. 40 i 44 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku (Dz. Ust. Nr. 3/28, poz. 20) o zapobieganiu upadłości, podają niniejszym do wiadomości, że na dzień 19 marca 1930 roku o godz. 12 w poł. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Żeromskiego 115, pokój 64, został wyznaczony termin w celu ustalenia listy wierzytelności. W powyższym terminie wierzyciele firmy „ICEK GIECZYŃSKI” winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 26 marca r. b. Lista ta może być zaskarżona w trybie art. 42 powołanego wyżej rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej.

Nadzorcy sądowi  
**A. adw. Mieczysław Sarna**  
i **Majlech Szpiro**  
2652

## 1 lub 2 pokoje

frontowe, umeblowane, przy ul. Narutowicza na 1 ym piętrze

## do wynajęcia

Wiadomość tel. 138-66

770

### Bezpłatnie!

Czytelnikom „Głosu Porannego”  
Redaktor Szyller  
Szkołnik, (autor prac naukowych) określa charakter zdolności i prz. znaczenie bezinteresownie. Napisz im — miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkołnik, Nowowiejska Nr. 32, m. 6, Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć.  
Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wiecz. 1823—



## LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich). Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, m. i. płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz weneologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 2106

# BOGUSŁAW HERSE

ŁÓDŹ

GRAND HOTEL

CZWARTEK  
PIĄTEK  
SOBOTA  
20, 21, 22 MARCA

NOWA KOLEKCJA  
MODELI WIOSENNYCH  
SUKNIE, PŁASZCZE, KOSTJUMY, KAPELUSZE

2668

## Niech świadczą liczne rzesze

zadowolonej Klientelli

o dobroci naszego towaru i przystępnych cenach Polecamy na sezon nadchodzący wielki wybór obuwia: damskiego, męskiego i dzieciennego

MAGAZYN WYKWINTNEGO OBUWIA 2688

**L. FRIEDLAND, Cegielniana 51, tel. 171-41.**

UWAGA! Sprzedaż obuwia światowej marki **Centra-Rekord** po zł. 36.90.

# MEBLE!

MAGAZYN MEBLI

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów  
Łódź, Piotrkowska 86 tel. 160-02

posiada na składzie: pokoje sypialne od zł. 2.400 — pokoje stołowe od zł. 2.300 — gabinety od zł. 1.900 — oraz duży wybór pojedynczych mebli.

**Dogodne warunki kupna!**

## JUŻ WYSZŁA CAŁOŚĆ

najznakomitszej powieści ostatnich lat p. t.

# TRAGEDIA AMERYKAŃSKA

TEODORA DREISERA

tom I-szy „Tęsknota”  
tom II-gi „Zbrodnia”  
tom III-ci „K a r a”

**Cena za tom 8 zł. Całość zł. 24.-**

Żądać we wszystkich księgarniach, kioskach kolejowych „RUCHU” oraz w wydawnictwie „BIBLIOTEKA GROSZOWA” w Warszawie, Moniuszki 11. 2361-4

Zatw. przez Min. W. R. i O. P.

772 2

## Szkoła gimnastyki i tańca artyst. IRENY PRUSICKIEJ

Gimn. higien. dla pań, taneczna, rytmiczna dla panienek i dzieci. Taniec art. zespoł. i solowy. Improwizacja kompozycja, rytmika perkusyjna. Infor. i zapisy w lokalu szkoły Karola 4, parter, front od 4—6 pp. tel. 10-221, ilustr. prosp. wysyła gratis sekret. Piotrkowska 57, tel. 214-84

## H. BECK, Łódź Cegielniana 5

zawiadamia klientelę, że **POWRÓCIŁ** i przyjmuje zlecenia podług najnowszych paryskich modeli. — Ceny przystępne.

### Gabinety 45

#### Kosmetyki lekarskiej

D-r med. **Marji LEWINSONOWEJ**  
Cegielniana 6, telef. 143-63.  
Godz. przyj. dla pań i panów  
10—2 i 4—8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.
2. Beauty
3. Kuracji odmładzających.
4. Masaż (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (electrocoagulecja elektrolysa).

6. Elektroterapii (diatermija, d'Arsonwalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgji estetycznej (blizny, żyłki, zmikantatoenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga

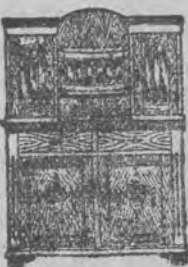
D-r **Z. LEWINSONA**  
ordynującego codz. od godz. 12—2

#### Zakład Stolarski

#### RZEMIEŚLNIK POLSKI

wł. W. LISICKI

Łódź, Pałacowa 12, przy Kełma  
dojazd tramwajem nr. 1 i 6.  
Przejazd 24.



poleca z własnej wytwórni wykwinne meble, garderoby, szafy, łóżka, trema, toalety, kredensy od 200 zł do 1100, krzesła oraz wszelkie przedmioty w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące.

Sprzedaż na bardzo dogodnych ratach  
Zakład otwarty codziennie od 8 rano do 9 wieczorem.



Fabryka Luster

Wytwórnia mebli

**J. Kukliński**

Zachodnia 22,

tel. 178-11

poleca po najniższych cenach lustra, trema, tualety jasne, ciemne, w oryginalnych ramach. Urządzenia meblowe najnowszych stylów. Meble pojedyncze jak: garderoby, kredensy, stoły, krzesła, otomany wyściełane. Zakład tapicerski na miejscu.

Sprzedaż na raty i za gotówkę.

#### KRAWIEC DAMSKI

### M. BERKOWICZ

Łódź, ul. Traugutta 5

1-sze piętro

Zawiadamia Sz. klientelę, że nadeszły oryginalne Paryskie modele na sezon wiosenny i letni. Przyjmuje zlecenia z własnych i powierzonych materiałów po cenach przystępnych. Dla pp. urzędniczek specjalne dogodne warunki

### Na raty

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

**M. ROZENBERG**

CEGIELNIANA 33. TELEF. 103-07

Lewa oficyna, II-gie piętro.

Dr. med.

## J. Sadokierski

CHIRURG

STOMATOLOG

choroby dziąsła, jęzika, szczęk i t. d.

Rentgenodjagnostyka

ul. Piotrkowska 166. — Tel. 114-70

Ordynuje 5—7 2101.

## ZDROWIE TO SKARB



antyseptycznie sprzątanym  
**70 GWARANCJA ZDROWIA**

Do nabycia:

OPTYK W. MEYEROWICZ

Narutowicza 8, tel. 10-21.



Na dogodnych warunkach  
Wielki wybór  
wózków dziecięcych i  
krajowych i zagranicznych łózek  
metalowych wyścigowych amerykańskich, materace  
wycielane oraz materace sprężynowe  
„Patent” do meblowych łózek  
podług miary.  
Nabyć można w fabrycznym sklepie 2111

„DOBROPOL”

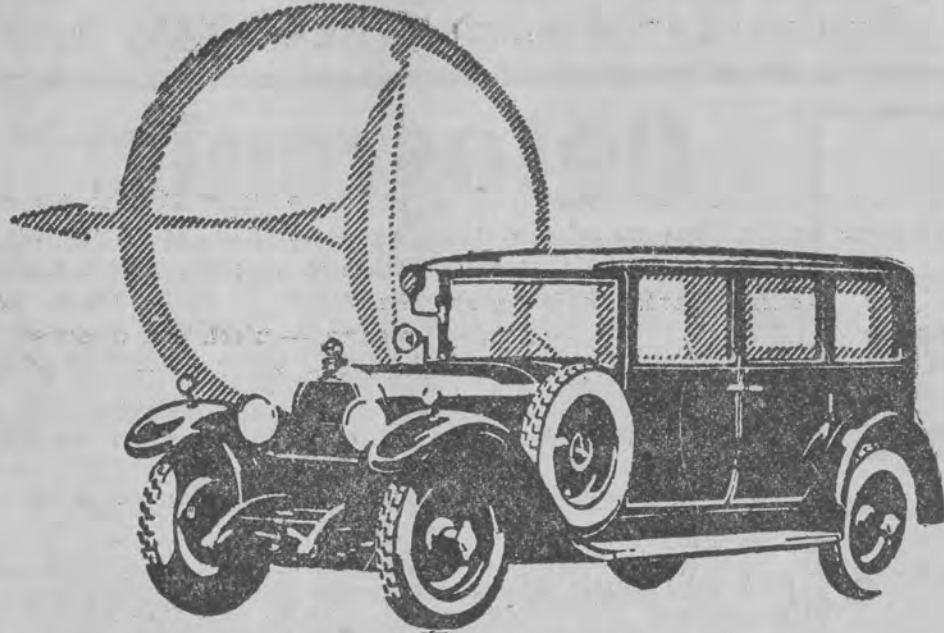
Łódź,  
Piotrkowska 73  
w podwórzu,  
tel. 158-81.

DR. MED.  
RAPEPORT

UROLOG.  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia)  
telefon 144-10.  
Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

TOWARZYSKA ELITA ŚWIATA  
wyróżnia samochody

# AUSTRO-DAIMLER



Typ ADR

Typ ADR

WYTWORNE I RASOWE.  
Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

Wierzbowa 6, WARSZAWA, Trębacka 11

ODDZIAŁY I PRZEDSTAWICIELSTWA FABRYCZNE

POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 7  
KRAKÓW, ul. Wiślna 12  
LWÓW, Pasaż Mikolascha

ŁÓDŹ, Piotrkowska 175  
BIELSKO, firma Sirius  
KATOWICE, ul. Piłsudskiego 10  
BYDGOSZCZ, Gdańska 152

LUBLIN, Kościuszki 2  
BIAŁYSTOK, Hotel Ritz  
GDAŃSK, Vorstëdt Graben 49  
CZĘSTOCHOWA, Kościuszki 13

TARNÓW, Mościckiego 4  
WŁOCŁAWEK, Hotel Victoria  
KUTNO, Narutowicza 127

Sensacja Łodzi!

Sensacja Łodzi!

NOWOOTWORZONA PERFUMERJA

**J. DRUKERA, Zawadzka 5,** telefon 175-92

poleca bogaty wybór perfum i kosmetyków zagranicznych i krajowych.

Ceny fabryczne.

Ceny fabryczne.

2407

KINO-TEATR

## MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 17B.

Ostatnie 2 dni!  
W Tajdze Sybiru  
(KAJDANY)

W rolach głównych: RENE HERIBEL,  
FRITZ KORTNER.  
Do powyższego obrazu został zaangażowany  
chór syberyjski, który odśpiewa pieśni syberyjskie.

Następny program: EMIL JANNINGS w obrazie  
„Grzechy ojców”. 2948

Zakład krawiecki męski

## A. HARTWIG

Łódź, Piotrkowska 145

Zawiadamia Szan. Kliencie, iż najnowsze journalé na sezon jesienno-letni nadeszły.

Obsługa punktualna ● Ceny najdogodniejsze

## ZABAWKI DARMO

chyba nikt wymagać nie może, natomiast nabycie ich po cenie ściśle fabrycznej poleca

„Pociecha Dziecięca” Łódź, Zawadzka 6  
I. piętro, lewa oficyna.

Skład mój zaopatrzony jest w najliczniejszy wybór przepięknych zabawek i gier towarzyskich (około 2000 wzorów). — UWAGA! W KOMIS NA KARNAWAŁ dostarczamy parasolki, serpentyny, wachlarze, kotyljony, balony i inne szlagiery. 899



NAJTANSZA NAUKA  
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH  
Y. M. C. A.

Zapisy przyjmuje się w kancelarii kursów w WARSZAWIE przy ulicy Miodowej 10 lub Podwale 7, w ŁODZI, Al. Kościuszki 68 w g. 9 r. do 8 w.

Baczność! Uważajcie na nieuczelnego pośrednictwa. — Zgłaszajcie się bezpośrednio. Kursy zapewnią wam opiekę i pierwszorzędne wyszkolenie zawodowe. Dla zamiejscowych mieszkanie.

### Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 8 marca 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Salomonowi Kohnowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 6 listopada 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Jarocińskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Marccelego Wajsfusa, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

za zgodność

Kurator masy upadłości  
a. adw. (—) Marcell Wajsfus  
Łódź, Pomorska 4, tel. 118-40

Na mocy art. 476 i 478 KH. wzywa się wierzycieli powyższej upadłości aby w dniu 26 marca 1930 o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:

2657 (—) Stanisław Jarociński

### Konkurs

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na zwózkę opału do instytucji miejskich. Oferty należy składać do dnia 20 marca r. b. w Wydziale Gospodarczym, Narutowicza 65, pokój Nr. 5, gdzie można również zasięgnąć bliższych informacji.

2659

Magistrat m. Łodzi

Najtaniej, najlepiej  
i na najdogodniejszych warunkach

kupisz tylko

## W „RATPOLU”

Al. Kościuszki 13, tel. 171-56

# 1000 Radjoaparatów Coty'ego DARMO

Bez Blagi! 100 proc. Prawdy!  
 Każdy mój klient ma możliwość otrzymania **1 Radjoaparatu Coty'ego DARMO** • Wstąp do nas, a przekonasz się. Szczegóły na miejscu.  
 Skład Apt. i Perfumerja **WOLLMANN**, Zawadzka 12. 2690

**Łódzkie Towarzystwo Śpiewacze**  
 We wtorek, dnia 25 marca r. b. o g. 8 1/2 wiecz. w **Sali Filharmonji**  
**JÓZEF HAYDN**  
**PORY ROKU**  
 Oratorium  
 Udział biorą:  
 Joanna: Mia Neusitzer-Thoennisen, Berlin, sopran.  
 Łukasz: Maks Mansfeld, Berlin, tenor.  
 Szymon: Rudolf Watzke, Berlin, bas.  
 Chór mieszany Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego.  
 Orkiestra Filharmoniczna.  
 Dyrygent: **Adolf Bautze.**  
 Przedsprzedaż biletów w drogerii p. Arnolda Dietla Piotrkowska nr. 157. Telefon 127-94.

**Nowo utworzona fabryka giętych mebli**  
**„VIENPOL“**  
 Łódź, Zawadzka 5.  
 poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretów i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzące.  
**„VIENPOL“ ul. Zawadzka Nr. 5.**

**Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej** 1075  
**Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeckiego**  
**Z. SZWALBE, Zielona 17.**  
 Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.  
**UWAGA:** Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpecących włosów wyjątkową metodą. Całkowite usuwanie odmrożeń.  
 Godziny przyjęć: od 10—2 poł. i od 4—8 wiecz.

Pewno chcesz mieć aparat, który chwyta kilkadziesiąt stacji i świetnie oddziela każdą z nich.  
 Nie kupuj, póki nie posłuchasz aparatu „Nowe-Radjo“ Gdańska 12  
**tel. 182-73**  
**POGOTOWIE-RADJOWE**  
 Detektory od 8 zł. Kompletów od 28 zł.  
 Eliminatory—skuteczne. 2380-7

**L'ENFANT CHIC**  
 Piotrkowska 181, m. 4  
 tel. 224-53.  
 Pierwszorządna pracownia wytwornej garderoby i kapeluszy dzieciennych poleca na sezon wiosenny wielki wybór pięknych modeli.  
 Wykonuje wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów

**Paryskie modele kapeluszy**  
 i kopje na sezon bieżący poleca  
**T. Halfrechtowa i S. Lewinowa**  
 ul Piotrkowska 51, III p. front.

## Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. Rz. P. Nr. 81, poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 14 marca 1930 roku, niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:  
 Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 245 z dnia 15 marca 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

**Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:**

1 wieprzowina	zł. 2.45	18 baleron gotowany	zł. 6.30
2 „ bez dokładki	3.10	19 „ surowy	4.60
3 schab i baleron	3.45	20 boczek sur. wędz. „	4.15
4 słonina	3.25	21 „ gotowany	4.30
5 sado	3.25	22 szmalce	3.40
6 salceson	3.25	23 słonina paprykowana	4.25
7 kielbasa krajana	3.5	24 siekane mięso do umowy	
8 „ serdelowa	3.25	25 poledwica sur. wędz. „	6.50
9 pasztetowa	4.15	26 kielbasa surowa do umowy	
10 serdelki	4.30	27 rolada	4.15
11 podgarłana	2.25	28 kielbasa sucha	5.05
12 czarna	2.25	29 salami	7.20
13 kaszanka	1.25	30 parówki	5.05
14 krakowska	4.15	31 kielbasa sucha polsk. „	5.75
15 szynka gotowana	7.20	32 „ „ mosk. „	5.75
16 „ sur. wędz. „	4.20	33 „ „ myśliw. „	7.00
17 „ bez kości	4.50	34 salami miękkie	5.05

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.  
 Łódź, dnia 15 marca 1930 roku.  
**Wice-Prezydent m. Łodzi**  
**(—) Śl. Rapalski.**

**Wszyscy przekonali się**  
 że najlepiej odbierają detektory  
**Datavis** Łódź, Piotrkowska 152  
 Telefon 142-20.  
**Cena kompletu zł. 26.— i zł. 38.—.**

**Merceryzarnia przedzy**  
 2—4 maszyn kompletnie urządzona, ewentualnie łącznie z farbarnią, poszukiwana w Łodzi, lub okolicy celem wydzierżawienia. Oferty sub „Merceryzarnia“ do adm. „Głosu Por.“

**Zakopane Pensjonat „Jurand“**  
 ul. Chałubińskiego, tel. 423.  
 Pod zarządem **Heleny Hanemanówny.**  
 Ze stałą opieką lekarską.  
**Otwarty cały rok.**  
 Marzec, kwiecień, maj ceny znacznie niższe. Specjalna opieka dla dzieci od lat 5—15.

Do akt. Nr. 2372   29 r. <b>Obwieszczenie.</b> Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zamiesz. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 25 marca 1930 r. o g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 131 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Elżbiety Salomon i składających się z mebli, naczyń kuchennych itp. oszacowanych na sumę zł. 1.785 Łódź, 7.3.30 r. Komornik J. Tomaszewski	Do akt. Nr. 3103   29 r. <b>Ogłoszenie.</b> Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 1 kwietnia 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Pororskiej 6 odbędzie się sprzedaż przez przetarg publiczny nieruchomości, należących do Rakowskiego Borysa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1175.— Łódź, d. 8.3.30 r. Komornik S. Górski	Do akt. Nr. 481   30 r. <b>Obwieszczenie.</b> Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 25 marca 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Lipowej 85 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości należących do Joachima Tenenbauma i składających się z skrajnie oszacowana na zł. 1200.— Łódź, 4.III.30 r. Komornik J. Tomaszewski
---	---	---

**Wkładem A. J. OSTROWSKIEGO**  
 ukazał się najnowszy  
**ALBUM DO MAREK**  
 zawierający 120 stron i do 6000 miejsc na znaczki ze wszystkich części świata w pięknej płócienniej oprawie ze złotą ornamentacją.  
**Cena egzemplarza zł. 7.50**  
 Do nabycia we wszystkich składach artykułów piśmiennych i w księgarniach.

**Karnawałowe kotyljony bez pieniędzy**  
**„RAJ DZIECIĘCY“**  
 w postaci pięknych parasolek, czapek, serpentyn, maskotek, i różnych nowości  
**dosłarcza w komis** 34. NARUTOWICZA 34.  
**Zabawek i gier towarzyskich**  
 Na miejscu niebywale wielki wybór przepięknych  
 po cenach niezwykle niskich!  
**Uwaga!** Na miejsca wzorowa klinika lalek. **Uwaga!**  
**ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO**  
 mieści się z d. 15 b. m.  
 przy ul. Piotrkowskiej 90. 155-99. — telefon —

**Kino SPÓŁDZIELNI**  
 Sienkiewicza 40.  
 Dziś i dni następnych!  
 Superfilm produkcji Europejskiej  
**Markiz D'EnRycerz**  
**M-me D'Amour**  
 Wielkie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV, oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie, Piotra III.  
 W rolach głównych: Liana Haid, Hr. Agnes Esterhazy, Fritz Kortner i inni.  
 Następny program: „Księżę Student“ W rol. gl.: Ulubieniec kobiet Ramon Navarro, Norma Shearer.  
 W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10.—  
 Na I seans ceny miejsc niższe.

# SOIERIES • WYPRZEDAŻ trwa

PIOTRKOWSKA 90

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

268

## MEBLE!

MECHANICZNA FABRYKA MEBLI  
**M. GELERMANA** 59 Napiórkowskiego 59  
telefon 186-71

poleca stale na składzie MEBLE, kompletne urządzenia t. j. sypialnie, stołowe, gabinety oraz pojedyncze sztuki pg. najnowszych zagranicznych modeli

**Ceny z powodu kryzysu zostały obniżone do 30 proc.**

**UWAGA:** Meble gwarantowane, gdyż posiadam suszarnię do suszenia drzewa i przyjmuję wszelkie roboty budowlane po cenach konkurencyjnych

## UWAGA

— na —

## Czerwone Pasy



**„INDIA”  
BALLOON**  
Najwyższy  
gatunek gum  
Przewyższa i  
przeżywa wszyst-  
kie inne opony  
do wozów cięż-  
zarowych i oso-  
bowych

**OPONA  
„INDIA”**  
osiąga  
maksymalny  
kilometr aż  
dzięki swej  
specjalnej  
budowie.

mam zaszczyt zawiadomić niniejszem, że zo-  
stała mi powierzona wyłączna sprzedaż wysoko  
gatunkowych opon „India” na okręg Wojewódz-  
twa Łódzkiego.

Po wieloletnim doświadczeniu uzyskałem prze-  
konanie, że opona „India” jest najbardziej war-  
tościowa w świecie, zarówno dla samochodów  
osobowych, jak i autobusów i wozów ciężar-  
owych.

Budowana z najdoskonalszych materiałów moc-  
na i elastyczna, pewna i długotrwała opona  
„India” przeżywa każdą inną.

Czarny estetyczny wygląd opony z czerwonymi  
pasami podnosi wygląd zewnętrzny każdego  
samochodu.

Niebieska ciepłotrwała dętka „India” przedłu-  
ża żywot każdej opony i daje możliwość za-  
oszczędzenia pieniędzy, trudów i kłopotu.

Używając gum „India” w pełnym komplecie  
jesteśmy pewni, że uzyskacie maksimum za-  
dowolenia.

Wstąpcie do mnie, obejrzyjcie oponę „India”,  
a zostaniecie moimi stałymi odbiorcami.

## MAKSYMILJAN GRIFFEL

Łódź, ul. Piotrkowska 38.

Telef. 186-07.

692

## Warszfał REPERACYJNY SAMOCHODOWY R. SCHOLTZ i SYN

Łódź, Św. Anny 17, tel. 157-84.

Wykonują jako specjalność: wiercenie i szlifowanie  
cylindrów, bloków i wałów korbowych, na specjalnych  
maszynach. Gruntowny remont samochodów wszel-  
kich systemów przez specjalnych fachowców. Wytwór-  
nia części samochodowych, oraz resorów wszel-  
kich marek na składzie. Reperacja pojedynczych  
piór (lag). Ceny konkurencyjne.

## Dr. med. LINIECKI

ul. Karola Nr. 4, Tel. 127-16.  
CHOROBY WEWNĘTRZNE.

Specj. choroby serca i prze-  
miany materji.

Przyjmuje od 4—6. 1386

## Dr med. 1030— Z. DATYNER

urolog  
Choroby nerek, pęcherza i dróg  
moczowych

Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-96  
Godz. przyjęć od 9 10 i od 6—8

58

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

## H. WEKSLER

ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA 58, 1-e piętro front,  
telefon 209-89,

poleca na nadchodzący sezon materiały krajowe i zagraniczne  
pierwszorzędnej jakości na ubiory męskie i damskie po cenach  
przystępnych. 2613

58

58

58

Do akt.  
Nr. 597/1930 r.

### Ogłoszenie

Komornik VI  
rewiru Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, Leon Wą-  
sowski, zamiesz-  
kały w Łodzi przy  
ul. Wólcząskiej  
Nr. 10, na zasadzie  
art. 1030 U. P. C.  
ogłasza, że w dniu  
25 marca 1930 r.  
od godz. 10 rano  
w Łodzi przy ul.  
Piotrkowskiej 22  
odbe-  
dzie się sprzedaż  
z przetargu publi-  
cznego ruchomo-  
ści, należących do  
firmy „S. Helf-  
gott”  
i składających się  
z mebli, snowadta  
i maszyn  
oszacowanych na  
sumę Zł. 540.—  
Łódź, d. 14.3. 30  
Komornik  
L. Wąsowski

Do akt.  
Nr. 600-1930 r.

### Ogłoszenie

Komornik Sądu  
Grodzkiego VI  
rewiru w Łodzi,  
Leon Wąsowski,  
zam. w Łodzi,  
przy ul. Wólczą-  
skiej 10, na zasa-  
dzie art. 1030 U.  
P. C. ogłasza, że  
w dn.  
25 marca  
1930 r. od godz.  
10 rano w Łodzi,  
przy ul.  
Piotrkowskiej 22  
odbedzie się sprze-  
dż przez licytację  
ruchomości nale-  
żących do  
firmy „S. Helf-  
gott”  
i składających się  
z mebli  
ocenionych na  
sumę Zł. 600.—  
Łódź, 14.3. 1930  
Komornik  
L. Wąsowski



Fabryka Mebli Żelaznych

## J. B. Wołkowyski

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 3—5.

Skład fabryczny:

**NARUTOWICZA 11.**  
telefon 137-70

Firma nagrodzona złotym medalem  
egzystuje od 1896 roku

Najstarsza fabryka łóżek żelaznych poleca:

łóżka metalowe, wózki dziecięce w wielkim wybo-  
rze, łóżka polowe drewniane, łóżka polowe meta-  
lowe „Patent-Perfekt”, materace wszelkiego ro-  
dzaju, umywalnie, serwisy, lodownie pokojowe,  
wyzymaczki i t. d. **CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE.**

UWAGA: Specjalny dział reperacyjny.

## WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA”

APTEKA ST. HAMBURGA i S-ki  
Główna 50, tel. 218-61. 1956

Doktor

## W. Łagunowski

Specjalista chorób skórnych, wene-  
rycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na ul.  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)  
Tel. 81-83.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od  
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.  
w niedziele i święta od 10 do 1-ej.

Dr. med.

## HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.  
w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5  
po poł. dla nieśmiałych  
**GENY LECZNIC.** 203

## Dr. med. LAJCHTER STOMATOLOG

Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia,  
języka i t. p. 1540

**PRZEPROWADZIŁ SIĘ**  
na ZIELONĄ 9, I p., front,  
tel. 149-66, od 1/2—5 po poł.

Dr. med.

## S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50

### powrócił

Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie lampą kwarcową  
Przyjmuje od 12—1 i od 5—7.

Samodzielna

## Biuralistka

obeznana gruntownie z biuro-  
wością i pisząca biegle na ma-  
szynie **poszukiwana** od zaraz  
przez dom agenturowy. Szczegółowe oferty z odpisami świadectw i wymaganą pensją sub-  
„dzielna” do adm. niniejszego  
pisma.

## NASIONA

warzywne, pastewne, wszelkiego  
rodzaju kwiaty — pierwszorzędnych  
krajowych i zagranicznych pielęgnacji  
nasion oraz sztuczne nawozy poleca

Drogeria i skład nasion

**B. PILC** Łódź, Pl. Reymonta  
(Górny Rynek) 5/8  
tel. 187-00.

SKŁADY NASION

## L. JASIŃSKIEGO

Łódź, ul. Andrzejka 10, tel. 163-56

Łęczycza, ul. Poznańska 30, tel. 125

prowadzone od 1870 roku

polecają

Nasiona pierwszej jakości  
rolne, traw, drzew, warzywne, kwia-  
tów, oraz narzędzia i przyrządy  
ogrodniczo-pszczelnicze, przytem  
nawozy, preparaty i środki che-  
miczne dla celów ogrodniczych.  
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Doktor

## WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87

Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych 2064

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydalilin.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 5 do 6 po poł.

oddzielna poczekalnia

# REINHOLD HEINE

**Piotrkowska 31 — Cegielniana 46.**

Najnowsze fasony!

Obuwie gwaryjane






**Krajowe obuwie tańsze i lepsze od ZAGRANICZNEGO OBUWIE**

dziecinne i uczniowskie podł. wielkości — cena niższa do 30%!

**Ceny konkurencyjne!**

PANTOFEL dam. luks. **zł. 35.00**

PANTOFEL spacerowy w kolorach **zł. 35.00**

PANTOFEL spacerowy **od 28.50 do 34.50**

MĘSKI PANTOFEL lak bron. i czar. sztye **od 34.50 do 36.50**

**Teatr świetlny „Przedwiośnie”**



**Żeromskiego 74-76**  
Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Żeromskiego i Kopernika.

**Dzisiaj i dni następnych!** Najpotężniejsze arcydzieło wielkiej wytwórni FOX-FILM. Realizacja genialnego twórcy „Siódmego nieba” i „Anioła ulicy” FRANKA BORZAGE'A

## „OFIARNA NOC”

Śmiertelna gra o miłość między dwojgiem ludzi wśród odwiecznej pustki lodowej. — W rolach głównych: **Mary Dugan**, Najbardziej fascynująca urodzicielka ekranu; **Charles Farrel**, Najsympatyczniejszy bohater Ameryki; **Iwan Linow** i **Margret Mann**.

Passe-partout i bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nieważne. Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Pierwszorzędny zespół muzyczny. 2482

**Ceny miejsc: I-1 zł., II-75 gr., III-50 gr.** Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

**Następny program: „Pewien młody człowiek” (Zdobycwa serc kobiecych) W roli głów. Ramon Navarro**

### Ogłoszenia drobne

**NIEMKA**  
(Reichsdeutsche) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy. Of. Główna 41, front, m. 7, tel. 146-65, do 12, 3-5, 8-9. 767-3

**STENOTYPISTKA**  
posiadająca pierwszorzędne referencje poszukuje posady korespondentki niemieckiego ew. na godziny. Łask. zgłoszenia pod „A. J.”

**BUCHALTEJRI**  
pojedynczej i podwójnej oraz liczenia i pisanie na maszynie gruntownie naucza za 30 zł. Pisanie na maszynie 10 zł. Udzielam również korespondencji i arytmetyki handlowej. Cegielniana 55, m. 15, praca oficyna, I wejście. 741-2

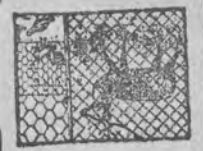
**POTRZEBNA**  
zdolna manicurzystka do zakładu fryzjerskiego „Marjan”, Piotrkowska nr. 124. 68-1

**OKAZYJNIE**  
nabędziemy maszynkę do liczenia (arytmometr) w dobrym stanie. Zgłoszenia tel. 181-10. 69-1

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**  
Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanie na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24-12

**POSADĘ**  
łatwo znaleźć ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Spełniający kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kłuskiego 60 m. 45 między 6 — 8 pp.

Do akt. Nr. 919 i 30 r. **Obwieszczenie.** Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, i rewiru powiatu Łódzkiego Stanisław Scholtze mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dn. 24 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczność ruchomości należących do Zygmunta Rutkowskiego i składających się z dwóch koni, krowy, mebli i 100 okien inspekcyjnych na pokrycie długu należnego Wolfowi Herszkowiczowi i innym ocenionych na sumę zł. 2240.— lecz może się odbyć niżej oszacowania Licytacja będzie dokonana w Radogoszczu przy Szosie Zgierskiej Zgierz, 8.2.-30 r. Komornik S. Scholtze



**DRUCIANE**  
Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca **Rudolf Jung** Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.

**PIERWSZORZĘDNY**  
damski zakład krawiecki M. Rozencowej ul. J. Piłsudskiego 40 (dawnej Wschodnia) poleca na sezon wiosenny i letni najnowsze modele paryskie jako też przymiemy kostiumy i palta; za kostjum 40 zł. za palto 30 zł. Wykonanie solidne. Proszę się przekonać.

# CASINO

Dzisiaj, w niedzielę, 16 marca o g. 12 w poł. wystąpi raz jeden **KAZIMIERZ KRUKOWSKI**

znakomity artysta teatru „QUI-PRO-QUO” w Warszawie **we własnym bezkonkurencyjnym repertuarze** na czele świetnego zespołu artystów scen stołecznych:

**MILA KAMIŃSKA**  
primaballa warsz. i bukareszt.

**Z. PINIŃSKA**  
warsz.

**ST. CYWIŃSKI**  
art. bal. Djagilewa i op. warsz.

**A. RAPACKI**  
kier. muz. teatru „Orfeum” 2620

**Bilety od godz. 9-ej rano w kasach „Casina”**

**POSZUKIWANA**  
swatka mająca dostęp do lepszych domów izraelskich. Zgłoszenia z adresem kierować do „Głosu Porannego” sub. „Przyszłość”.

**OKAZJA**  
stary i kapa filet do sprzedania Kon, Nowomiejska 4 prawa oficyna ostatnie wejście.

**3 . POKOJOWE MIESZKANIE**  
z kuchnią do odstąpienia od zaraz. Wiadomość: Przejazd 8. 771-1

**3 POKOJE**  
przedpokój, kuchnia, wanna, służbowy, dwa wejścia, do wynajęcia w starym domu. Zawadzka 9, dozorca wskaże. 766-3

Do akt. Nr. 292-30 **Obwieszczenie.** Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, i rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierz, przy ulicy Stary Rynek 3 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 24 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano, będzie dokonana publiczność ruchomości, należących do Zygmunta Rutkowskiego i składających się z dwóch wozów i płodów rolnych na pokrycie długu należnego Lidji Radziszewskiej i innym ocenionych na sumę zł. 500.— Licytacja będzie dokonana w Radogoszczu przy Szosie Zgierskiej Nr. — Zgierz, 27.2. 30 r. Komornik B. Dembowski

**NICEA DR. Zeligsonowa**  
LAUREATKA PARYSKIEJ AKADEMII  
Rue Cronstadt 3 obok Negresco.

**Na dogodnych warunkach**  
9512



Wielki wybór łóżek metalowych, wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych. Materace wyscielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do mebliowych łóżek podług miary. Nabyć można w **Fabrycznym składzie „DOBROPOL” Łódź** Piotrkowska 72 w podwórzu tel. 150-61.

**DUŻY POKÓJ**  
frontowy umeblowany z balkonem i poczekalnią, lub bez. Piotrkowska 85, m. 5. 2622-2

**POKOJE**  
2 lub 3 do wynajęcia (mogą być pojedynczo lub razem wynajęte). Pokoje są frontowe, słoneczne, elegancko umeblowane. Może być również dla małżeństwa, ewentualnie z używalnością kuchni. Na życzenie może być całodzienne utrzymanie. Winda, telefon, wygody. Zawadzka 1, front, mieszkanie 11. 2540-4

**ODNAJME**  
pokój solidnemu panu. Narutowicza 40 m. 5. 2527-4

**BEZDZIEDNE**  
małżeństwo poszukuje 3 pokoi z używalnością kuchni w centrum miasta. Oferty sub. „Doktor” do „Głosu”.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłaniem — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po telegrafie 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze 1.20 gr. Ogłoszenie zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenie zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.



ANATOL ŁUNACZARSKI  
B. SOWIECKI KOMISARZ OŚWIATY

# EINSTEIN i EUGENJA DIKSON

Być może, że czytelnik przypomina sobie pewne zdarzenie, które w swoim czasie narobiło dużo hałasu:

Otóż w swoim czasie istniała na wpół obłędna, albo też całkiem szalona kobieta nazwiskiem Eugenia Dikson. Uzbrojona w zarzewiały rewolwer, czatowała w Paryżu na sowieckiego pośta Krassina, by go zastrzelić. Przyaresztowała ją wtedy policja paryska, uznała ją za niespełna rozumu i uwolniła.

Nakreśliłem wtedy w feljtonie kilka groteskowych historyjek, jakie mi ta pani Dikson opowiedziała, choć jej niechętnie słuchałem.

Kiedy biegła za mną po godzinach urzędowych w komisariacie oświaty do mego mieszkania, zwykła była opowiadać następujące ucieszne historyjki.

„Znam bardzo dobrze Miljukowa. Byłam z nim w kontakcie, był on ojcem mego dziecka. Kiedyśmy wspólnie poszli na przechadzkę nad Wołgę, lotr Miljukow zamordował to dziecko. Wysłał zeń krew, by zainscenizować proces o mord rytualny. Był to straszny człowiek, niemal tak straszny, jak Azew, z którym też pozostawałam w stosunkach. Wiem zresztą, gdzie teraz ukrywa się Azew i jaką przywdział maskę. Jeśli pan chce, zdradzę to panu“.

Milczałem i myślałem o czym innym.

„Towarzyszu Lunaczarski, czy chce pan, bym powiedziała, gdzie znajduje się Azew i jaką nosi teraz maskę?“

„Dobrze, powiedz pani“ — rzekłem i myślałem o czym innym.

„Udaje teraz wielkiego fizyka i matematyka Einsteina. Zbliża się jednak dzień, w którym zjawię się u tego Einsteina i zerwę mu maskę z twarzy i całemu światu pokażę, że nie jest nikim innym jak właśnie Azewem“.

\*\*\*  
Siedzę u państwa Einsteinów i pijemy herbatę. Twarz mego wielkiego towarzysza stołu przywodzi mi na pamięć psa. Wielkim bardzo dobrym psem podobni są wielcy, bardzo dobrzy ludzie.

Złe jest, jeśli człowiek jest podobny do lisa, do wilka albo do kota, bardzo dobrze jest, jeśli przypomina psa.

Einstein ma roztargnione oczy. Myślę, że połowa jego spojrzenia raz na zawsze skierowana jest na wewnątrz, że spojrzenie jego i myśli jego zagłębiają się stale w rysunkach i rachunki. Dlatego oczy jego mają wyraz abstrakcyjny i zawsze wydają mi się trochę smutne. Odnacza się przytem radością życia, chętnie żartuje, tak jak lubią to czynić i wielkie psy. Śmieje się dobrotliwym, całkiem dziecinnym śmiechem.

Zo stołem siedzi z nami także pani Einstein. Cała jest oddana miłości do wielkiego swojego męża, zawsze gotowa uchronić go

przed zbyt grubą prozą dnia powszedniego, zawsze gotowa zawarować mu spokój, w którym dojrzewają jego wielkie myśli.

Bo dość brudne piany życia płyną wokół stóp Einsteina. Nawpół obłędni matematycy skarżą się przed nim, że uniwersytety i akademje nie chcą ich uznać, że skorumpowani uczeni stają w drodze ich karierze. Chory profesor żąda od niego renty rocznej, przysyłając mu do wyrównania rachunki wigilijne. Duchowni kierują doń złośliwe pytania: czy wierzy w Boga i jaką jest ta jego wiara. Fanatycy zarzucają go groźbami. Prośby, zapytania, bezcelne przypuszczenia, wszystko to przynosi codziennie z sobą poczta. Na uduchowionej twarzy pani Einstein rysują się cienie. Ile cierpliwości trzeba na to, by uchronić męża przed owymi „głosami życia“.

Nagle wpada jej coś na myśl, zwraca się do mnie i zapytuje: „Czy znał pan niejaką Eugenję Dikson, tę kobietę, która chciała zastrzelić Krassina?“

„Ależ naturalnie. Pisałem nawet o niej. Jest to jedna z najosobliwszych postaci, jakie znam.“

Jednakże wypadek raczej kliniczny niż polityczny“.

„Tak“ — odparła pani Einstein. Dostrzegam przytem, jak twarz jej męża uśmiecha się „Niemal cierpielśmy z jej powodu“.

I pani Einstein opowiada:

Wkrótce potem, kiedy policja paryska wypuściła na wolność Eugenję Dikson z powodu jej młodości i małego stanu umysłowego, otrzymała od niej list. Pisała w nim, że Azew daremnie stara się pod maską wielkiego uczonego ujść czujnego wzroku Eugenji Dikson. Gdy tylko zdobędzie odpowiednią kwotę pieniędzy na podróż, przybędzie do Berlina, by publicznie zdemaskować szarlatańską i na zawsze zniszczyć kłamliwą jego karierę.

Wkrótce potem nadszedł inny nowy list, w którym Eugenia Dikson doniosła, że opuściła już Paryż i że zbliża się do Berlina, niby niewstrzymana Nemezis.

Nadchodziły odtąd bez przerwy z rozmaitych stacji listy i telegramy; okropny wróg zmierzał żelaznym krokiem ku upatrzonej ofierze.

Pani Einstein, obawiając się

ekscesów, zwróciła się wreszcie do policji berlińskiej, prosząc o straż przed domem profesora na wypadek, gdyby najwidoczniej umysłowo chora istotnie wywołać usiłowała jakiś skandal. Straż oczywiście jej przydzielono.

I oto zjawiała się pewnego dnia na schodach domu, w którym mieszka profesor Einstein, Eugenia Dikson. W romantycznie podartych sukniach, jakie nadać miały zdemaskowaniu specjalną nutę, budziła postrach.

Kiedy żądała, by Azew - Einstein natychmiast zjawił się przed nią, przystąpili do niej funkcjonariusze policji, wzięli pod ramiona i poprosili, by sobie poszła.

Einstein jednak — jakżeż dosko nale wyobrażam sobie tę chwilę — krótkowzroczny, wstydliwie trochę i dziecinnie się uśmiechając, spełnił życzenie Eugenji Dikson. Zjawił się w drzwiach właśnie w chwili, kiedy policja wyprowadzić chciała kobietę. I oto rozegrała się wstrząsająca scena. Eugenia Dikson krzychała:

„Panie profesorze, musi mnie pan wziąć w obronę, ludzie ci zawiozą mnie do domu warjatów. Przysięgam, że się pomyliłam. Teraz widzieć mogę pańską twarz: nie jest pan Azewem. Ale pomyśl pan o naszej miłości, pomyśl pan o naszym dziecku, które już nie żyje. Nie wolno panu pozostawić mnie, bezbronną“.

Einstein spadł z chmur. Nawet gdyby odkrył największe błędy w swoich matematycznych konstrukcjach, nie byłby bardziej zdumiony. Zastanawia się. Czy naprawdę kiedyś dopuścił się jakiegoś przewinienia? Ale niczego w pamięci znaleźć nie może, nie może być mowy o jakimś dziecku z Eugenją Dikson. Einstein przemówił do oblakanej:

„Ale niechże się pani nie denerwuje, proszę się przeciw uspokoić. Jest pani w ciężkiem położeniu, będę się starał...“

W tym momencie wleciała się jednak pani Einstein i szybko, zdecydowanie, odprowadziła męża z powrotem do pokoju.

\*\*\*

Policja berlińska nie widziała do statecznego powodu zatrzymania Eugenji Dikson na stałe pod opieką lekarską. Lekarze sądowi

stwierdzili, że jest pod względem umysłowym nienormalna, nie jest jednak niebezpieczna.

Eugenia Dikson natychmiast po wypuszczeniu jej na wolność zwróciła się na policję z oświadczeniem, że żąda od prof. Einsteina renty miesięcznej jako drobnego odszkodowania za okropną stratę, kiedy dziecko jej, mały Einstein opuszczony został bezlitośnie i brutalnie przez ojca, a potem z powodu braku należytej opieki zmarł.

A policja? Okazała wiele taktu! Ograniczyła się do tego, że starała się skromnie przekonać panią Einstein, iż Eugenji Dikson należałoby z powodu jej ciężkiego położenia przecież użyć jakiejś pomocy.

Einsteinowie są bardzo dobroczynni, przyłgnęła do nich gromada pasorzytów. Ale tym razem pani Einstein była trochę wzburzona. Nie z powodu aluzji policji, ale z powodu aluzji, jaka się kryła za tą aluzją. Czy mogli naprawdę istnieć idjoci, którzy dawali wiarę obłędnym historyjkom Eugenji Dikson?

Dlatego też udała się pani Einstein do miarodajnego pana w prezydium policji berlińskiej i powiedziała:

„Wygląda to tak, jakby policja istotnie na serjo brała tę straszliwą niedorzeczność, jaką szerzy Eugenia Dikson. Czy jest wogóle rzeczą możliwą, by ta szalona historia rzuciła na dobre imię mego męża choćby najmniejszy cień?“

Pan dyrektor policji przybrał słodko - kwaśną minę, pobawił się przez chwilę cygarniczką i rzekł:

„Ach, szanowna pani, małżonki zazwyczaj rzadko kiedy znają całą prawdę o swoich mężach...“

„Ależ proszę pana, pan zdaje się, sam w to nie wierzy“.

Odpowiedź urzędnika brzmiała: „Nie wierzę w nic! Ale nawet największy uczony popełnić mógł ze młodu błąd“.

Pani Einstein nie dokończyła oczywiście tej miłej rozmowy.

\*\*\*

Nie pytam już o nic więcej, ale jestem najzupełniej przekonany, że Einsteinowie pomogli wreszcie nawet i tej istocie.

Einstein uśmiechał się tylko do siebie, a uśmiech jego był zarazem wstydlawy, dobrotliwy i daleki.

Wstydlawy, bo profesor stał się niespodziewanie bohaterem kolportażowego romansu, uwodźcicielem, który opuścił swoją ofiarę i po wielu latach został zdemaskowany.

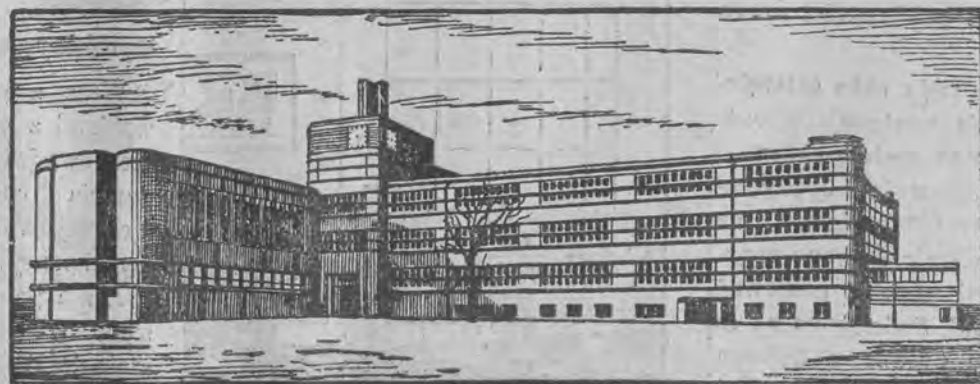
Dobrotliwy, bo serce jego odznacza się szczególną dobrocią, najbardziej wtedy, kiedy b'edna jakaś istota krzywdzi jego samego.

I daleki, bo cała ta historia jest przecież tak uboczna dla ducha, którego umysł dotyka wieczności.

## Budownictwa nowoczesne



Gmach kasy oszczędnościowej w Essen.



Gmach szkoły średniej w Westfalji.

# Sensacje teatrów niemieckich

## „Rozwój i upadek miasta Mahagony” — Najnowsza sztuka Ferdynanda Brucknera

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Berlin, w marcu.

W Lipsku wystawiono właśnie dramat - operę Brechta z muzyką Weilla (autorów głoszącej „Opery za 3 grosze“). No i ona tytuł: „Rozwój i upadek miasta Mahagony“.

Już od dłuższego czasu żaden twór dramatyczny nie spotykał się z tak namiętnymi sprzeciwami i już dawno nie oczekiwano w Niemczech premjery z takim napięciem. Jeśli wogóle można mieć nadzieję, że kryzys w produkcji muzyczno-dramatycznej zostanie już zlikwidowany, to rozwiązanie to musiało przyjąć z zakątką, w którym Brecht i Weill uprawiają swe ideologiczne odświeżanie środków, przekazanych przez ubiegłe pokolenie.

Nie można się dzisiaj słusnie karzyć na brak zdolności, zarówno w literaturze jak i w muzyce. Rozwój nowoczesnej opery wykazuje raczej nadmiar wielkich prób talentu. Ale wszystkie te dzieła nie posunęły nas niemal ani o krok naprzód. — Wciąż jeszcze chodzi o rozstrzygnięcie na korzyść nowej formy opery i radykalnie odmiennego sposobu uprawiania teatru.

Do tej nowej formy dąży 30-letni dzisiaj Kurt Weill od początków swej twórczości muzyczno-dramatycznej. W „Operze za 3 grosze“ osiągnął ją po raz pierwszy. Jej najistotniejsze cechy stanowią: absolutne odnowienie idealistycznej struktury; rezygnacja z napuszenia i fałszywego heroizmu; bezwzględne usunięcie elementów narkotycznych: obfite stosowanie środków artystycznych filmu i kabaretu. Do tego dochodzi zdecydowanie społeczna nuta, która naprawdę nie jest pomyslaną jako kolorystyka lokalna (jak w poezji nędzy na początku stulecia), ale pragnie być funkcją kulturalną całości. I tu właśnie muzyka może zdziałać cuda; tu też rozpoczynają się nieograniczone możliwości jaknajszerszego oddziaływania. Tutaj można pracować na podstawach piosenki ulicznej, a przypomnienie oddawna znanych rzeczy działa jako artystyczna podnieta. Nie oryginalność środków decyduje ale ich sugestia.

Można przyznać, że ten pogląd na sztukę kryje w sobie niebezpieczeństwa; trzeba unikać wystawiania tego poglądu na podskokach nieporozumień. Ale w twórczości Brechta i Weilla ta metoda jest zdrowa i bowiem stwarza dzieła, które wytrzymują miernik krytyki, a przytem podobają się masie.

Już przed dwoma laty wystawiano „Mahagony“ w Baden-Baden, jako króciutki skecz. Obecnie mamy przed sobą ostateczną formę — dojrzałą operę w 3 aktach.

Treść utworu są dzieje utopijnego miasta, założonego jedynie w celu możliwie najdoskonalszego spełnienia potrzeb ziemskich. Nagle rozpoczyna się dekadencja. Potrzeby i ceny idą w górę. Nowe hasło „Wolno ci wszystko“, wynalezione dla uszczęśliwienia mężów w Mahagony, prowadzi z konieczności do upadku miasta. Na przykładzie losów drwala Ackermana i jego przyjaciół demonstrowane są wspólne losy miasta Mahagony. Ackerman zostaje posadzony na elektrycznym krześle straceńców w chwili, gdy już niema pieniędzy na zapłacenie za libację. Bowiem nieposiadanie pieniędzy jest największym przestępstwem. Zasada kapitalistyczna jest w najbardziej tendencyjny sposób doprowadzona do zenitu.

Pierwszy akt jest ekspozycja. Ukazuje on założenie miasta Mahagony przez trzech przesładowanych przestępców, przybycie pierwszych kolonistów, zaopatrzenie ich w jedzenie, picie i kobiety, co im jednak nie wystarcza, bowiem istnieją jeszcze ustawy. Noc, w której trąba powietrzna grozi miastu zniszczeniem, sprowadza zwrot w losach Mahagony. W obliczu śmierci unikają wszelkie hamulce; każdy robi, co mu się żywnie podoba.

Akt drugi ukazuje skutki tej anarchji. W czterech znakomitych wizjach demonstruje Brecht na scenie typowe stany życia ludzkiego: jedzenie, miłość, walkę i opilstwo. Te cztery bezwzględne obrazy, pod koniec których widzimy Ackermana, jako zubożonego, przez wszystkich bogów i ludzi opuszczonego grzesznika, stanowią punkt kulminacyjny widowiska. Obrazy te posiadają świeżość koncepcji, odwagę i siłę przekonującą, której się oprzeć nie można. Zawierają one kontury rzeczy odpychających i marzycielsko-okrutnych tak wyraziście, jak nie widzieliśmy chyba od czasów Brueghla. W nich również osiągnięto epicką formę, do której twórcy dążyli. Akcja nie posuwa się stopniowo naprzód w swym rozwoju, ale zostaje w czterech momentalnych fotografiach wyjaśniona.

Rezygnacja ze wszystkich estetycznych warunków, odwaga, z jaką się fotografuje życie — to wszystko musiało wywołać sprzeciw u publiczności operowej. W scenie sądu aktu ostatecznego tendencja występuje wyraźnie. Ackerman zostaje skazany nie dlatego, że uwiódł Jenny, że śpiewał zabronione piosenki, że zaszedł na śmierć swego przyjaciela. Musi umrzeć, ponieważ zbankrutował. Sadzą go na elektrycznym krześle, z którego nie uratuje go już żaden poseł za trzy grosze. Wraz z jego

śmiercią przypieczętowane są losy miasta Mahagony. Pochody niezadowolonych zaludniają scenę. Na sześciu transparentach widnieją sprzeczne napisy. Wybucho wielka anarchja, jako niemiunikione następstwo podstaw, na jakich Mahagony powstało.

W rozwoju historycznym utwór ten stoi na czele muzyczno-dramatycznej produkcji lat ostatnich. Przyczyniła się on w poważnym stopniu do nadania prawa obywatelstwa nowemu teatrowi i chociażby z tego względu należy mu energicznie przyklasnąć. Czyni on znowu operę możliwą w teraźniejszości i w przyszłości, rozsadzając jednocześnie jej granice.

Już podczas pierwszego aktu premjery rozlegały się na widowni gwizdy. W miarę rozwoju akcji wzrastały namiętności przeciwników. Pod koniec wybuchła nieopisana burza. Z wielką trudnością udało się Brechtowi doprowadzić widowisko do końca. A potem jeszcze przez kwadrans trwał zacięty spór, o którego napięciu i energii trudno dać wyobrażenie. Ostatecznie zwyciężyła wytrwałość entuzjastów, którym artyści klaniali się niezliczoną ilość razy.

Max Reinhardt osobiście wyreżyserował w berlińskiej „Komedji“ najnowszą sztukę Ferdynanda Brucknera, autora „Przestępców“, p. t. „Stworzenie“ („Die Kreatur“).

Gdyby ta sztuka nie była dziełem mistycznego Brucknera, to z talentem ujęta maślaność tych trzech aktów starczyłaby za ledwie na temat do międzyaktowej dyskusji. A przytem wymyślona historia tego potpourri dramaturgji psychologicznej trzech dziesiątków lat jest tak przezroczyta i zimna, tak bardzo sztucznie zbudowana, tak komicznie naukowa... Ach, ta przekleta psychoanaliza!

Marnuje ona dramatyczne talenty, jest tanią maską dla nadymających się nicości. Przytem jednak należy od razu podkreślić, że Bruckner, niewolniczo oddany psychoanalizie, potrafi od czasu do czasu przeprowadzić scenę tak prostolinijnie i świetnie, że wszystko byłoby na najlepszej drodze, gdyby od razu nie marszczyła się skóra na jego psychoanalitycznym czołku i nie następowało momentalne skierowanie tematu na tory kliniczne.

Dlatego też przebieg premjery był tak niesensacyjnie rzeczowy. Po napięciu z powodu tajemniczości osoby autora nastąpiło odprężenie i brak zainteresowania tą kwestją. Po „Chorobie młodzieży“ i „Przestępcach“ wielu pragnęło być Brucknerem, po „Stworzeniu“ nie każdy będzie mile połączony, gdy go przejściowo uważać będą za Brucknera. Tesknota i cierpienia wszelkich żywych istot, ich walka z instynktownymi objękami, ich niehamowana działalność, ich codzienne walki o hegemonję swego ja, ich porażki lub zwycięstwa — oto temat Brucknera. Ujmując on stworzenia ludzkie w ten sposób, że widoczne są niemal wyłącznie cechy interesujące, ale chorobliwe, fosforujące, ale wskutek procesu gnienia. Konflikt dramatyczny staje się zagadnieniem egzystencji rozbitków, których bakterje gnilne opanowują nawet pozornie zdrowy organizm.

W ten sposób powstaje trójkąt wydrażonych, rozkładających się wewnętrznie kreatur — trójkąt, który na specjalnym przykładzie ma nas przekonać o robaczywości współczesnego stworzenia ludzkiego. Nie dając w trąbę moralności i nie popierając patetycznie społecznego „zdrowia“, należy stwierdzić, że ten wymyślny konflikt tych trzech upadłych istot nie ma nic do powiedzenia w sprawie dojrzałości do zezwolenia żyjących produktów stworzenia.

Jakże wygląda ta sponiewierana kreatura boska (a raczej kreatura Brucknera)? Oto przedewszystkiem inżynier Troik. Jego anarchja moralna zostaje dowiedziona przez przekupstwo, fałszerstwo weksli, opilstwo, erotyzm, kazirod

czy stosunek do siostry - kokainistki, która reprezentuje w sztuce demoniczną kobiecość. Jest ona drugim ramieniem w trójkącie, którego trzecie ramie stanowi słaba, delikatna żona fałszerza, szulera i kobieciarza. Kroczący w sennych marzeniach anioł, który łączy chwila upadnie.

A stanie się to w sposób następujący: demoniczna siostra inżyniera Troika sugeruje tej przystojnej kobiecie, że musi udać się do szefa swego męża, jako do człowieka jedynego, który może być udaremnić karne dochodzenie przeciwko fałszerzowi dokumentów. Tam winna ona spełnić to, co dla każdej kobiety jest legitymacją zdolności: bowiem dopiero wtedy, gdy stawka jest ciałem, można stać się kobietą.

I oto ta kobieta, która nawet nie wie, o co chodzi, idzie i spełnia swe postanowienie i — znajduje w tem upodobanie. To jest właśnie kara dla Troika, gdy zaczyna go trawić zazdrość o kobietę, którą traci, a którą inny posiada. Ale nie dochodzi do mordu, czy zabójstwa; następuje prawdziwy happy end, nowe współżycie świadomego swej winy męża i jego oliary.

Nawet Bruckner nie podejmuje się wzmówić w nas wiarę w trwałość tego małżeństwa. Sądzi on jedynie, że dał mu nową podstawę; ale ta podstawa jest beznadziejnym grzeszawiskiem i łajna, o którym tyle się w tej sztuce mówi.

W trakcie akcji udaje się Brucknerowi od czasu do czasu psychologizną subtelność, która miałaby o wiele większą siłę, gdyby jej od razu nie osłabiał aforystyczne wytykanie palcem. Każdy z biorących udział w akcji jest studnią aforyzmów. Utwór przeladowany jest sentencjami i antytezami.

Bezpretensjonalność i realizm poszczególnych scen jest w nieznośnych rozmiarach naświetlana aforyzmami, przez co sprawy nabierają stopniowo komickiego charakteru przykładów teoretycznych i myśli przewodnich.

Już w „Przestępcach“ ten błąd konstrukcyjny Brucknera dawał się we znaki. W omawianej sztuce autor doprowadził go do nużących rozmiarów.

Mimo to premjera należała do najświetniejszych w bieżącym sezonie, a to dzięki genialnym kreacjom, jakie stworzyła trójka wielkich artystów: Rudolf Forster, Lucie Höflich i Helena Thimig. Cokolwiek tacy aktorzy wezmą na warsztat, czynią z tego arcydzieło sztuki odtwórczej, które każę zapomnieć o wszystkich grzeszawiskach i niedoścignięciach autora.

N. Oville.

### Kumor zagraniczny

#### Dyrektor generalny

Wraz z powinszowaniami z okazji trójczeków, jakimi obdarzyła pana żona, łącząc zapewnienie podwyżki pensji. Poza tem zostanie pan przeniesiony w charakterze szefa do oddziału produkcji.

